

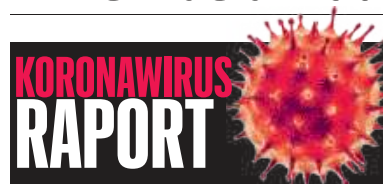


Po godzinach Horoskop,
krzyżówka, plotki **str. 9**

Express

BYDGOSKI

Czwartek 11 lutego 2021



zakażeni kraj (+6930)	1563 645
zakażeni region (+568)	109 549
zmarli kraj (+360)	39 721
zmarli region (+34)	2527

DANE Z 10.02., GODZ. 10.30



Hania Krakowska dostała szansę na życie od 10 tysięcy ludzi

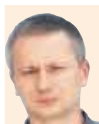
STRONA 5

Przez sześć godzin radzono nad mostem Uniwersyteckim

Eksperci ocenili, że zamknięcie nie było błędem. Co dalej?

Sławomir Bobbe

slawomir.bobbe@polskapress.pl



Kontrowersje

W trybie ekstraordynaryjnym zwołano sesję Rady Miasta Bydgoszczy 10 lutego 2021. Temat: Trasa Uniwersytecka, która została zamknięta po tym, jak ZDMiKP otrzymał ekspertyzę dotyczącą jej stanu.

Nadzwyczajna sesja została zwołana na wniosek klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości. Do Bydgoszczy nie przyjechali przedstawiciele projek-

tanta, spółki Transprojekt Gdańsk. - Przedstawianie naszej opinii w tym momencie niesie ze sobą zbyt duże niebezpieczeństwo wprowadzenia szanownej Rady Miasta w błąd, na co nie możemy sobie pozwolić - na zaproszenie odpowiedział Marek Rytlewski, prezes zarządu spółki Transprojekt Gdańsk. Prezes zapewnia jednak, że firma jest gotowa na współpracę „w zakresie analizowania przyczyny obecnego stanu mostu Uniwersyteckiego i dalszych kroków”.

- To, co się stało, nie powinno zdarzyć się ani po 7, ani po 57 latach eksploatacji, mocowania want do konstrukcji mostu uległy awarii. Mamy dwa dokumenty, które odnoszą się do wady. Protokół z prac eksperckich

prof. Politechniki Gdańskiej Krzysztofa Żółtowskiego wpłynął 29 stycznia, ponad 100 stron. Jego konkluzja jest taka, że konstrukcja jest bezpośrednio zagrożona awarią, która może doprowadzić do katastrofy budowlanej - uważa Rafał Bruski, prezydent Bydgoszczy.

W sesji, zdalnie, wziął udział prof. Krzysztof Żółtowski z Konsultacyjnego Biura Projektowego. - Stanęliśmy przed wyborem - albo podejmujemy nieuzasadnione ryzyko związane z utratą życia, zdrowia i ogromnego majątku, jakim jest most, albo zamknięciem mostu i godzeniem się na spore uciążliwości dla mieszkańców - mówił w swoim wystąpieniu. ©

STRONA 4

Protest

Media bez wyboru



Brak audycji telewizyjnych i radiowych, czarne okładki gazet i zablokowane portale

STRONA 2 I 10

Rachunek za media może cię w tym roku mocno zaskoczyć. Zima nie traktuje nas łagodnie

STRONA 3

Chcesz zamówić taksówkę? Broń boże, nie dzwoń pod numer 112!

STRONA 5

Wielu chętnych do krwiodawstwa. To cieszy, ale też... dezorganizuje pracę

STRONA 3



„Proszę słoniu” dla dzieci i dorosłych. Premiera online już w piątek

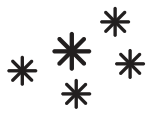
STRONA 8



Do wczorajszego południa na moście Uniwersyteckim zalegała gruba warstwa śniegu. Potem zaczęto go usuwać. A wokół trasy, jak zwykle, tworzyły się długie sznury samochodów...

Pogoda w regionie

Dzisiaj

-8°C
-14°CCiśnienie
1025 hPa
Wiatr
pn. 14 km/h
w porywach
25 km/h

Piątek

-5°C -8°C

Sobota

-2°C -6°C

Niedziela

-2°C -8°C



Codziennie możliwe są słabe opady śniegu

Ewa Czarnowska
ewa.czarnowska@polskapress.plWOLNY WYBÓR
PANI MARII

Komentarz

W wtorkowe przedpołudnie zadzwoniła do mnie pani Maria z Jachcic. Pani Maria jest z Expressu Bydgoskiego od zawsze. Była z nami już wtedy, gdy nasza redakcja mieściła się jeszcze przy ulicy Warszawskiej. Nasza ulubiona Czytelniczka lubiła do nas przychodzić z bukietem ogrodnich kwiatów albo jabłkami, tylko po to, by powiedzieć, co w gazecie wzbudziło akurat jej największe zainteresowanie i życzyć nam zdrowia.

Teraz pani Maria dzwoni na nasze zdalnie pracujące telefony komórkowe i winażuje tego samego: żebyśmy ciekawie pisali i zdrowo żyli. We wtorek powiedziała, że jest jej dobrze, bo mogła wyjść na spacer, podrzucić gołębiom ziarenka i kupić Express. Na zdalnej konferencji działu lokalnego zgodnie stwierdziliśmy, że dobrze, że pani Maria ciągle z nami jest - pozytywnie.

nie zakręcona, ze swoimi prostymi przyjemnościami. Jak się okazało jeszcze tego samego dnia: jeszcze ciągle z możliwością WOLNEGO WYBORU MEDIUM, które jej tych informacji dostarcza.

Jeśli do wczoraj podnosiło nas na duchu - tak zwyczajnie, po ludzku - że się nie dajemy tym szalonym okolicznościom, że w czasach zarazy i zaskoczeń pogodowych nie tylko przygotowujemy profesjonalny, aktualny serwis informacyjny, ale i nie tracimy żywego kontaktu z naszymi odbiorcami, to zdarzyły się rzeczy, które nam ten prąd entuzjazmu odcinają.

Radykalne środki, po które sięgnęła wczoraj większość prywatnych wydawców i nadawców mediów, miała uświadomić czytelnikom, słuchaczom i widzom, jak to jest, gdy wyboru nie ma. Sytuacja, w której komercyjne media nie będą mogły utrzymać z reklam sprzętu i ludzi, to nie jest wyłącznie sprawa decyzji stołecznych. To przesądzenie za panią Marię z bydgoskich Jachcic czy pana Jana z zakupiańskich Krupówek, co ma czytać, oglądać, czego słuchać, skoro ludziom z niedotowanych państwowo mediów z Bydgoszczy, Kielc czy Opola odcina się środki. Jeszcze ciągle to nasz wspólny protest. ©©

Jak się ubierać w mrozy, co jeść, pić i jak postępować na dworze?

Ratownik radzi

Podczas zimy, mrozów i gołoledzi każdej doby odnotowujemy kilkanaście wyjazdów do upadków na śliskiej nawierzchni i osób wychłodzonych - mówi Krzysztof Wiśniewski, ratownik medyczny, rzecznik Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Bydgoszczy.



FOT. WSPR

Krzysztof Wiśniewski, ratownik medyczny, rzecznik WSPR w Bydgoszczy

meru większe, żeby można było założyć grube skarpety. Najlepiej, jeśli obuwie sięga za kostkę.

- Taki but, dobrze zapięty czy zawiązany, może ochronić nas przed przykrym urazem w stawie skokowym - informuje ratownik medyczny.

Nie zapominajmy także o pielęgnacji. Odświeżoną skórę smarujemy tłustymi kremami z filtrem UV. Na usta nałożymy balsam.

Rozsądna dieta i ruch

Wśród innych zaleceń nasz rozmówca wymienia m.in. odpowiednią, tj. wysokoenergetyczną, dietę. Nie powinniśmy wychodzić z domu bez zjedzenia ciepłego śniadania. Na drogę z kolei warto zaopatrzyć się w słodkie batoniki i termos. Ważne też, by odpowiednio się nawiadniać.

- Osoba dorosła powinna wypijać minimum 2 l płynów dziennie. Najlepiej jeśli będą to ciepłe i słodkie napoje, jak herbata. Oczywiście jeśli nie ma przeciwwskazań od lekarza - zaznacza Krzysztof Wiśniewski.

Warto pamiętać, że alkohol rozgrzewa nas tylko pozornie. W rzeczywistości jedynie przyspiesza wychładzanie organizmu. Dlatego powinniśmy go unikać.

Ważne jest również, by wieńczyć mieszkanie tak jak latem. Najlepiej robić to, gry wychodzimy z domu - to pozwoli nam uniknąć przeciągu. Z kolei włączając ogrzewanie, nie ustawiamy grzejników na pełen zakres temperatury - zwłaszcza w sypialni. Jak podkreśla Krzysztof Wiśniewski, optymalna temperatura to 21 st. C. Unikajmy także przegrzania w samochodzie.

- Gdy w samochodzie mamy +25 stopni, a na zewnątrz -15, to różnica temperatur po wyjściu z auta może spowodować infekcję i przeziębienie - przestrzega nasz rozmówca.

I choć mróz nie zachęca do wyjścia spod koca, nie warto rezygnować z aktywności fizycznej. Zalecane są długie spacery na świeżym powietrzu. Ci zaś, dla których sport jest chlebem powszednim, powinni pamiętać, by uważać podczas biegania na śliskiej nawierzchni.

- W zimowe, śnieżne i mroźne dni łatwo o uraz. Osoby uprawiające sporty zimowe nie powinny zapominać o kasku. Sporty zimowe związane są z częstymi upadkami. Warto zastanowić się również, czy nie dać dziecku kasku, gdy zjeżdża na sankach - radzi Krzysztof Wiśniewski.

Jak postępować w przypadku wychłodzenia organizmu?

● Nie pozwól osobie wychłodzonej wykonywać gwałtownych ruchów, nie pionizuj jej, nie stawiaj siłą na nogi, ogranicz do minimum jej ruchy w stawach. Gwałtowne poruszanie powoduje, że zimna krew z obwodu (kończyn górnych i dolnych) dostaje się do mięśnia sercowego powodując zaburzenia rytmu serca, które mogą doprowadzić do nagłego zatrzymania krążenia.

● Jeśli jesteś w stanie, przeńs osobę - najlepiej w pozycji

poziomej - do ciepłego pomieszczenia np. pobliskiego sklepu, apteki itp. Poproś kogoś o pomoc, np. przechodnia, świadka zdarzenia.

● Zdejmij z niej mokrą i zimną odzież.

● Ubierz osobę wychłodzoną w ciepłą i suchą odzież (czasami będzie to twoja kurtka i czapka, twój koc z samochodu lub z domu itp.) oraz zastosuj ogrzewanie warstwowe np. folia - koc - folia. Pamiętaj, że tak naprawdę dopiero powietrze między tymi warstwami jest właściwą izolacją.

● Pamiętaj, żeby okryć całe ciało osoby wyziębionej! Nie tylko z wierzchu. Podłóż koc pod grzbiet tej osoby (izoluj ją od podłoża) oraz nie zapominaj o ochronie głowy, rąk i stóp, skąd ciepło ucieka najszybciej.

● Nie podawaj żadnego alkoholu do picia! To mit. Powoduje on tylko pozorne rozgrzanie. Tak naprawdę alkohol hamuje dreszcze i powoduje odwodnienie.

● Podawaj ciepłe (nie gorące) mocno słodkie napoje, np. herbatę.

● Nie podawaj jedzenia.

● Jeśli masz pakiety grzewcze połóż je na klatkę piersiową osoby ratowanej, włóż pakiety pod pachy i w pachwiny.

● Jeśli chory będzie nieprzytomny, nie będzie miał prawidłowego oddechu (oceniaj oddech przez 60 sekund) oraz oznak krążenia, rozpocznij resuscytację krążeniowo-oddechową w algorytmie: 30 uciśnień klatki piersiowej, 2 oddechy ratownicze. Poproś świadków zdarzenia o automatyczny defibrylator zewnętrzny (tzw. AED) - może znajduje się blisko zdarzenia, np. w urzędzie, sklepie, na dworcu itp.

● Jak najwcześniej wezwij zespół ratownictwa medycznego (nr 112 lub 999). ©©

Marta Mikołajska

HALO@EXPRESS.BYDGOSKI.PL

Bufet w sejmie i hotel z Pawłowicz też powinni zamknąć

Czytam o decyzji sanepidu w sprawie zamknięcia pubu Stara Babcia po sobotnim spotkaniu partii Strajk Przedsiębiorców i mnie zastanawia, czy bufet w sejmie też jest zamknięty i czy hotel, w którym była Pawłowicz, też będzie zamknięty przez sanepid?

W pojazdach komunikacji niech jeszcze „zwróć” miejsca za kabiną kierowcy

W autobusach i tramwajach miejskich przywrócono tzw. ciepłe przyciski do otwierania drzwi pojazdu - przy wsiadaniu lub wysia-

daniu. To jak jeszcze proponuję zlikwidować strefę buforową dla kierowcy, bo to też jakaś paranoja. Kabina w autobusach jest zamknięta, kierowca nie ma praktycznej kontaktu z ludźmi, więc po co jeszcze cztery miejsca siedzące w autobusie zabierać taśmą.

Wyspa nie jest już tak zielona, więcej betonu

Napisaliście, że Wyspa Młyńska „zostanie poprawiona”. Mają zburzyć m.in. szalety. Akurat szalety były przydatne w tak uczęszczanym miejscu. A tak poza tym, wszystkie drzewa obumarły. Kiedys to były zielone płuca tego miasta, teraz tylko beton. **NOT.JT**

KALENDARIUM BYDGOSKIE

11 lutego
Loda Halama jedyny raz w Bydgoszczy

1815: przedstawiciele wielkich mocarstw zebrani na kongresie w Wiedniu po ostrych sporach doszli do kompromisu co do nowego podziału ziem polskich. Zachodnią część Księstwa Warszawskiego z Bydgoszczą postanowiono włączyć do Prus jako prowincję o nazwie Wielkie Księstwo Poznańskie.

1894: pierwszy raz w bydgoskim ratuszu przy ul. Jezuitkiej rozblęśno podłączone tego dnia światło elektryczne.

1935: jedyny występ w Bydgoszczy światowej sławy tancerki polskiej i śpiewaczki Lody Halamy. Do Teatru Miejskiego przybył komplet publiczności, która entuzjastycznie przyjęła popisy Halamy. Dochód z imprezy przeznaczono na Polski Biały Krzyż. Tego samego dnia grupa 27 weteranów uczestników powstań narodowych zajęła sekretariat związku kombatanów przy ul. Marszałka Focha 39, by poprzez rozpoczęty tam protest głodowy zwrócić uwagę na ich złą sytuację materialną, m.in. wskutek braku pracy. Zarząd Miasta obiecał pomoc.

1945: z funkcji pierwszego sekretarza bydgoskiej organizacji Polskiej Partii Robotniczej ustąpił po ledwie trzech tygodniach rządów przedwojenny działacz KPP w Bydgoszczy, mający później swoją ulicę w Fordonie, Józef Powalisz. Jego miejsce zajął Karol Bąkowski, przybyły tu z grupą operacyjną KC PPR, przedwojenny komunista z Warszawy i major Wojska Polskiego. Tego samego dnia uruchomione zostały pierwsze po wyzwoleniu tramwaje w Bydgoszczy.

1950: w salach Centralnej Gospody Ludowej w Bydgoszczy (obecny „Savoy”) odbył się bal

karnawałowy z udziałem lokalnych władz pn. „Przodownicy pracy gośćmi u dziennikarzy”. **1958:** funkcję przewodniczącego WRN w Bydgoszczy, zastępując Jerzego Domińskiego, objął „z klucza” przewodniczący WK ZSL, Aleksander Schmidt. Po październiku 1956 podpisano umowę, na mocy której odtąd stanowisko odpowiadające wojewodzie bydgoskiemu pełnić zawsze będzie działacz partii ludowej. Schmidt sprawował tę funkcję przez 13 lat. Po objęciu władzy przez Edwarda Gierka powołany został w skład Rady Państwa. ©© **Krzysztof Błażejowski**

Dr Clown: Wszystkiego dobrego dla chorego

Zdrowie

Marta Mikołajska
marta.mikolajska@polskapress.pl

Wśród finałowej edycji akcji „Wszystkiego dobrego dla chorego” organizowanej przez Fundację Dr Clown. W tym roku do chorych przebywających w szpitalach trafi 6 tys. kartek z życzeniami, w tym 200 do tych z Bydgoszczy.

Jak podkreśla Beata Kotlewska, pełnomocnik bydgoskiego oddziału Fundacji Dr Clown, ogólnopolska akcja „Wszystkiego dobrego dla chorego” cieszy się coraz większym zainteresowaniem. Przyłączają się do niej szkoły, przedszkola, ale nie tylko. Wśród zainteresowanych nie brakuje osób prywatnych, które przesyłają swoje życzenia dla chorych. Te następnie są przepisywane przez wolontariuszy na przygotowane wcześniej kartki.

Akcja przygotowana jest z okazji Światowego Dnia Chorego. Jej celem jest wsparcie osób, które przebywają w szpitalach, domach pomocy społecznej, hospicjach czy innych placówkach opiekuńczych.

- W tym roku w Polsce przygotowano ponad 6 tys. życzeń, które trafią do pacjentów. W Bydgoszczy przygotowano 200 kartek, które trafią do dorosłych przebywających w Szpitalu Uniwersyteckim im. A. Jurasza w Bydgoszczy oraz do Domu Sue Ryder - mówi Beata Kotlewska.

Jak dodaje, w tym roku w akcję pisanie kartek włączyło się wielu mieszkańców Byd-

goszczy i regionu, a także Zakład Karny w Koronowie oraz Szkoła Podstawowa w Wojnowie.

Z uwagi na epidemię finał będzie wyglądał nieco inaczej. - W ubiegłych latach wolontariusze Fundacji Dr Clown rozdawali kartki osobiście. W tym roku przekaza je pracownikom szpitala, a oni przekaza je chorym. Głęboko wierzymy, że nasze kolorowe kartki wniosą optymizm, a dobre słowo i wsparcie w nich zapisane dadzą siły do walki z chorobą - mówi Beata Kotlewska.

W ostatni weekend z okazji Światowego Dnia Chorego wolontariusze Fundacji Dr Clown odwiedzili Dom Sue Ryder w Bydgoszczy, gdzie z paki żuka Dr Babci odbył się koncert w stylu PRL. Pacjenci mogli usłyszeć znane przeboje Czerwonych Gitar, Maryli Rodowicz czy Andrzeja Rosiewicza.

- Mimo mroźnej pogody Doktorów Clownów, rozgrzewały uśmiechy, jakie zobaczyli oraz świadomość, jak bardzo takie spotkania pod oknami są potrzebne i wyjątkowe - komentuje Beata Kotlewska. ©P



Wolontariusze Dr. Clowna

Rachunek za media może cię w tym roku mocno zaskoczyć

Katarzyna Piojda-Kasak
katarzyna.piojda@polskapress.pl



Pieniądze

- Zapłaciłbym niby brakujące 1120 złotych, gdybym zgodził się z rozliczeniem za ogrzewanie. Tu jednak chyba zaszła pomyłka, a ja za czyjeś błędy płacić nie będę - mówi emeryt.

88-latek z Bydgoszczy dostał ponaglenie do zapłaty. To po rozliczeniu ubiegłorocznego sezonu grzewczego. - I sąsiad, i ja otrzymaliśmy podobne informacje ze spółdzielni, może jeszcze więcej ludzi z naszego bloku je odebrało - kontynuuje senior. - Tyle, że sąsiad zapłacił wspomniany ponad tysiąc złotych i uważa temat za zakończony. Ja natomiast uważam, że sprawa znajdzie finał, gdy spółdzielnia wykryje pomyłkę w związku z rozliczeniem za ciepło. Niemożliwe, żeby tak nam wzrosły opłaty. Tym bardziej, że przed rokiem zima była łagodna.

W tym roku ta zima łagodnie z nami już się nie obchodzi. Instytut Meteorologii i Gospodarki Ostrzeża: - W najbliższych dniach termometry mogą wskazać nawet ponad minus 20 stopni Celsjusza, a w wybranych rejonach może spaść około 40 centymetrów śniegu.

Skoro tak, to ogrzewać dom trzeba. I trzeba liczyć się z wyż-



FOT. MONDAYNEWS

Rachunki za prąd, gaz czy ogrzewanie przychodzą słone

szymi fakturkami za ciepło. - Właśnie dostałem rachunek za miejskie centralne ogrzewanie za styczeń. Mam do zapłaty 800 zł - przyznaje właściciel 100-metrowego domu. - Mury są szczelne. Nie ma mowy o ulatnianiu się ciepła. Dla porównania: za styczeń 2020 roku płaciłem 600 zł.

Nie tylko ciepłe kaloryfery kosztują nas więcej. Prądu

i wody też idzie więcej, bo siedzimy w domu. To znaczy: pracujemy zdalnie, zatem mediów zużywamy więcej. Pracodawca do rachunków raczej się nie dokłada. Prawie 8 na 10 pracowników musi z własnej kieszeni opłacać wyższe rachunki za prąd czy internet. Tak wynika z nowego badania, wykonanego na zlecenie Personnel Service.

- W momencie, gdy biuro stoi puste i firma oszczędza na rachunkach, pracownik pokrywa koszty - podkreśla Krzysztof Ingłot, prezes Personnel Service i ekspert ds. rynku pracy. - Jedynie 17 proc. pracodawców po przejściu na pracę zdalną wzięło na siebie pokrycie części rosnących opłat.

Są też tacy, którzy niezależnie od koniunktury wcale nie chcą płacić, a pandemia jest tylko pretekstem.

Alicja Hamkało

Konsekwencje pojawiły się - i to dość szybko. W dobie koronawirusa niemal jeden na pięciu Polaków ma problem z terminowym regulowaniem bieżących rachunków czy innych stałych zobowiązań. Są to zaległości za czynsz, prąd, wodę, gaz, wywóz śmieci, telewizję i telefon.

Część dłużników na początku pandemii spłaciła zaległości. - Później pojawili się nowi zadłużeni z większymi kwotami - dodaje Adrian Parol, radca prawny i doradca restrukturyzacyjny. - One wynikają z różnych powodów: utraty pracy, choć dotyczy to niedużej grupy ludzi, zmniejszenia dochodów i wzrostu cen. To sprawiło, że u części konsumentów domowy budżet przestał się bilansować.

Inni postanowili oszczędzać na czarną godzinę. - Robią to nawet kosztem zaległych rachunków. Są też tacy, którzy niezależnie od koniunktury, wcale nie chcą płacić, a pandemia jest tylko wygodnym pretekstem - przekonuje Alicja Hamkało z Krajowego Rejestru Długów.

44,8 proc. Polaków planuje więc w pierwszym kwartale 2021 roku ograniczyć wydatki na zakupy - oto wniosek z badania UCE RESEARCH i SYNO Poland.

- Wyraży współczucia dla sklepów. Nie dość, że COVID-19 je przycisnął, to jeszcze teraz klienci będą mniej kupowali - komentuje internauta. ©P

Wielu chętnych do krwiodawstwa. To cieszy, ale też... dezorganizuje pracę

Pandemia

Paweł Kaniak
pawel.kaniak@polskapress.pl

Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Bydgoszczy apeluje do ozdrowieńców po Covid-19 o oddawanie krwi i osocza. To niezwykle ważne w procesie leczenia pacjentów chorych na koronawirusa.

Od maja 2020 r. RCKiK w Bydgoszczy pobiera krew i osocze od osób, które przechorowały koronawirusa. Do dziś, w 6 placówkach, które zajmują się pobieraniem krwi i osocza od ozdrowieńców, uzyskano łącznie ponad 4000 donacji. Zgłaszać można się w Bydgoszczy, Brodnicy, Grudziądzu, Inowrocławiu, Toruniu i Włocławku. Donacja, w zależności od tego czy jest to pełna krew, czy osocze, jest dzielona na mniejsze dawki i dostarczana do szpitali.

- Od maja wydaliśmy szpitalom ponad 5000 porcji, a zapotrzebowanie wciąż jest bardzo duże, dlatego prosimy wszystkich o oddawanie krwi i osocza, bo to ratuje ludzkie zdrowie i życie - mówi Katarzyna Gągola, zastępca dyrektora ds. medycznych Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Bydgoszczy. - Tylko w miniony wtorek wydaliśmy do szpitali prawie 50 jednostek. Województwo kujawsko-pomorskie przoduje pod tym względem w skali kraju, a nasi lekarze stosują osocze ozdrowieńców w procesie leczenia kolejnych pacjentów - dodaje Katarzyna Gągola.

Tymczasem, do naszej redakcji dotarły sygnały o problemach organizacyjnych przy pobieraniu osocza w Bydgoszczy.

- 4 lutego, po godzinie 8 poszedłem do RCKiK przy ul. Markwarta. Kilkanaście osób stało w kolejce przed budyn-

kiem. Ustawiłem się w niej i czekałem przez godzinę - relacjonuje bydgoszczanin, który oddawał osocze. - W międzyczasie kolejka powiększała się o kolejne osoby. Po godzinie nagle wpuścili wszystkich oczekujących (około 40-50 osób) i wtedy

zrobiło się spore zamieszanie. Sama procedura: rejestracja, sprawdzanie krwi, rozmowa z lekarzem trochę trwa, tak jest zawsze i tego pewnie nie da się uniknąć, ale potem kilka ładnych godzin siedziałem w poczekalni i czekałem na moją ko-



FOT. ANETA ZUREK / ZDZIĘCIE ILUSTRACYJNE

Krew lub osocze może oddać jako ozdrowieniec osoba, u której minęło co najmniej 14 dni od zakończenia izolacji

lej, żeby oddać osocze. Myślę, że problemem jest mało sprzętu i zbyt mała liczba pracowników. Podczas mojej wizyty, z osoczem pracowały chyba tylko dwie pielęgniarki. Pracowały naprawdę szybko, ale samo ściąganie trwa około godziny, więc łatwo policzyć, jak długo to trwało jeśli chcemy osocze na oddanie osocza było 20 osób - dodaje mężczyzna.

Dyrekcja RCKiK przyznaje, że tamten czwartek był kryzysowy i duża kolejka zaskoczyła pracowników. - Nie spodziewaliśmy się tak dużej liczby chętnych, najczęściej jednego dnia przychodzi do nas około 80 osób, a tamtego dnia w ciągu pierwszych 2 godzin dyżuru mieliśmy już 70 chętnych, łącznie obsłużyliśmy 200 osób - mówi Katarzyna Gągola. - Wezwaliśmy posiłki z terenu, przyjechali pracownicy z Torunia, którzy pomogli zorganizować pracę. Jeśli chodzi o sprzęt, to

mamy go w wystarczającej ilości, natomiast problemy kadrowe mogą się zdarzyć, bo jak każda inna instytucja, również my zmagamy się z chorobami i zwolnieniami lekarskimi wśród pracowników. Takie mamy covidowe czasy - przyznaje zastępca dyrektora ds. medycznych RCKiK.

Ponad dwukrotnie większą liczbę chętnych tamtego dnia nasza rozmówczyni tłumaczy tym, że prawdopodobnie więcej osób chciało skorzystać z nowego przywileju, jaki jest teraz dla dawców - można otrzymać 2 dni wolnego w pracy.

W przypadku oddawania osocza wymagana jest wcześniejsza rejestracja telefoniczna. Nie jest to konieczne przy oddawaniu krwi pełnej. Osoby zarejestrowane telefonicznie, powinny zgłosić się do rejestracji w siedzibie RCKiK, bo dla nich przewidziana jest oddzielna kolejka. ©P

BYDGOSZCZ

Kontakt z nami: wydawcy.pen@polskapress.pl

Technicy stowarzyszeni
w mieście od 100 lat

Nasz patronat

Stowarzyszenia Techniczne w Bydgoszczy obchodzą jubileusz 100-lecia istnienia. W Bydgoskiej Radzie Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych Naczelnej Organizacji Technicznej zrzeszonych jest obecnie 16 branżowych stowarzyszeń naukowo-technicznych regionu bydgoskiego.

W październiku 1918 r. Warszawskie Stowarzyszenie Techników wystosowało apel do polskich inżynierów i techników, aby włączyli się w odbudowę Polski. Na to wezwanie szybko odpowiedziano w naszym regionie. W marcu 1919 r. w Toruniu utworzono Stowarzyszenie Techników na byty zabór Prus Królewskich. Następnie powstało Stowarzyszenie Techników na Województwo Pomorskie i Gdańsk. Trudna sytuacja polityczna i gospodarcza Bydgoszczy w pierwszych latach po zakończeniu I wojny światowej spowodowała, że polscy inżynierowie w tym mieście mogli utworzyć swoją organizację zawodową dopiero w 1921 r.

Stowarzyszenie Techników Polskich zostało związane w Bydgoszczy 23 stycznia 1921 r. a zarejestrowane 12 lutego. Organizacja należała do Związku Polskich Zrzeszeń Technicznych w Warszawie. Wśród twórców STP w Bydgoszczy byli: Eustachy Oziębło, Adam Piotrowski, Jakub Raciniewski i architekt Kazimierz Ulatowski. Do statutowych zadań organizacji należało: zespolenie techników polskich dla wspólnej pracy w celu rozwoju i szerzenia wiedzy technicznej, zbliżenie techników i utrzymywanie między nimi zawodowej i towarzyskiej łącz-

ności, organizowanie pomocy kolegom.

W 1938 r. STP wydawało miesięcznik pt. „Pomorskie Wiadomości Techniczne”.

W okresie II wojny światowej STP w Bydgoszczy zaprzestało działalności. W 1945 r. powołano nową organizację - Stowarzyszenie Techników w Bydgoszczy. Rok później, pod naciskiem Naczelnej Organizacji Technicznej w Warszawie, utworzono w Bydgoszczy Pomorską Organizację Techniczną i zlikwidowano Stowarzyszenie Techników.

Inne ważne daty w historii bydgoskich stowarzyszeń technicznych to m.in.: 10.11.1946 - w Bydgoszczy odbył się jako pierwszy w kraju Wojewódzki Zjazd Inżynierów i Techników; 1947 - otwarto Klub Technika przy ul. Stary Port 5; 1951 - powołano Wieczorową Szkołę Inżynierską, przekształconą w 1964 roku w Wyższą Szkołę Inżynierską, następnie w Akademię Techniczno-Rolniczą (1974). Obecnie jest to Uniwersytet Technologiczno-Przyrodniczy (2006).

Z okazji 100-lecia działalności Inżynierów i Techników w Bydgoszczy, Bydgoska Rada Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT wydała „Medal Honorowy”, który zostanie wręczony osobom lub jednostkom organizacyjnym w uznaniu zasług na rzecz BR FSNT NOT we wdrażaniu innowacyjnych technik, technologii i rozwiązań wpływających na rozwój gospodarczy Bydgoszczy i województwa. ©

PK - opracowane na podstawie materiałów BR FSNT NOT autorstwa mgr Witolda Szyłmana, mgr inż. Andrzeja Myśliwca, mgr Macieja Szyłmana, prof. Janusza Kuty

Na razie nikt nie wie ani kto
zawinił, ani jaki będzie koszt

Sławomir Bobbe

slawomir.bobbe@polskapress.pl



Trasa Uniwersytecka

Nadzwyczajna sesja została zwołana na wniosek klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości. Do Bydgoszczy nie przyjechali przedstawiciele projektanta mostu, spółki Transprojekt Gdańsk.

Prezes gdańskiej firmy zapewnił, że firma jest gotowa na współpracę „w zakresie analizowania przyczyny obecnego stanu mostu Uniwersyteckiego i dalszych kroków”, na razie jednak, ze względu na niedostateczną ilość danych, firma mogłaby swoimi opiniami wprowadzić radnych w błąd.

Zagrożenie awarią?

- Mamy dwa dokumenty które odnoszą się do wady. Protokół z prac eksperckich prof. Politechniki Gdańskiej Krzysztofa Żółtowskiego wpłynął 29 stycznia, ponad 100 stron. Jego konkluzja jest taka, że konstrukcja jest bezpośrednio zagrożona awarią, która może doprowadzić do katastrofy budowlanej - uważa Rafał Bruski, prezydent Bydgoszczy.

Rano do radnych trafił koreferat specjalistów Wydziału Inżynierii Lądowej i Środowiska Politechniki Gdańskiej, którzy analizowali ekspertyzę Konsultacyjnego Biura Projektowego Krzysztofa Żółtowskiego.

- Konstrukcja w momencie identyfikacji uszkodzeń w lipcu 2020 roku przenosiła obciążenia eksploatacyjne bez wykazywania niepokojących symptomów, mimo że, zgodnie z wnioskami KBP, powinna ulec destrukcji już na skutek ciężaru własnego. Z tego względu można przypus-



FOT. DARIUSZ BŁOCH

Nikt nie kwestionuje potencjalnego zagrożenia i konieczności zamknięcia trasy, ale co dalej?

zczać, że wyniki analiz wykonanych przez KBP nie odzwierciedlają aktualnego stanu mostu i tym samym możliwe, że na ich podstawie wyciągnięto nieoprawne wnioski. Zespół PG nie kwestionuje potencjalnego niebezpieczeństwa, związanego z aktualnym stanem mostu - czytamy w dokumencie.

Deformacja wykryta w lipcu

Dyrektor ZDMiKP Wojciech Nalazek przedstawił radnym całą historię badań i przeglądów mostu na przestrzeni lat. Podkreślił, że jeszcze w zeszłym roku most zyskał bardzo dobre oceny i nie istniało na nim żadne zagrożenie. Wykrycie deformacji węzłów (punktów mocowania want) wykryto w lipcu 2020 ale jeszcze wtedy nie było

Jest wysoce prawdopodobne, że awaria dowolnego zakotwienia wanty będzie początkiem katastrofy.

zagrożenia dla ruchu na moście. W ocenie prof. Żółtowskiego przekroczona została nośność zakotwień, które wykonano niezgodnie ze sztuką.

- Jest wysoce prawdopodobne, że awaria dowolnego zakotwienia wanty będzie początkiem katastrofy prowadzącej do zniszczenia mostu - cytuję profesora dyrektor Nalazek.

W sesji, zdalnie, wziął udział prof. Krzysztof Żółtowski. - Staliśmy przed wyborem - albo podejmujemy nieuzasadnione ryzyko związane z utratą życia, zdrowia i ogromnego majątku jakim jest most, albo zamknięciem mostu i godzeniem się na spore uciążliwości dla mieszkańców, to oczywiście - mówił w swoim wystąpieniu.

Głos na sesji zabrali również Marek Gotowski, szef spółki Gotowski i Wojciech Pater, prezes Mostów Łódź. Firmy te, wraz ze spółką Kobyłarnia, były wykonawcami Trasy Uniwersyteckiej. Marek Gotowski podkreślił, że jako wykonawca nie czuje się winny zaistniałej sytuacji, jednak jako właściciel bydgoskiej spółki ma poczucie odpowiedzialności za to, co

dzieje się z trasą. Wojciech Pater z kolei przypomniał, że konstrukcja bydgoskiego mostu jest jedna z najbardziej skomplikowanych w kraju.

Sprawa w prokuraturze

Miasto Bydgoszcz zawiadomiło już prokuraturę w sprawie nieprawidłowości na moście.

- Będziemy sądzić się o odszkodowanie, jeszcze nie wiem z kim - zapowiedział Rafał Bruski. - Transprojekt Gdański będzie zbierał dowody, że to nie jego wina. Więcej wszystkich badań wykonywane przez firmę będą odbywać się pod naszym nadzorem, podobnie będzie z badaniami czy możliwością wejścia na most - wszystko pod naszą kontrolą - zapowiedział prezydent.

Na sesji wywiązała się dyskusja między radnymi, którzy nie szczędzili sobie złośliwości. Radni PiS domagali się m. in. informacji, do kiedy most będzie przejezdny (mowa była ogólnie - jesienią), a także - ile kosztować będą naprawy (w przestrzeni publicznej pojawił się, niezaweryfikowana kwota 20 milionów złotych). ©

Wracamy do tematu
Andrzej Walkowiak
odpowiada sekretarzowi

- Krajowy Sąd Koleżeński orzekł, że kadencja Jarosława Gowina wygasła trzy lata temu. Jeśli są co do tego wątpliwości, być może o sprawie będzie musiał rozstrzygnąć sąd powszechny. Natomiast jeśli chodzi o uzurpację, to mogę skierować pana Szymańskiego na oficjalną stronę Porozumienia. Tam figuruję jako Przewodniczący Rady Regionalnej - tak odpowiada Andrzej Walkowiak na publikowany przez nas wczoraj zarzut sekretarza okręgu Porozumienia, Dobromira Szymańskiego, że Walkowiak podaje się za przewodniczącego Rady Regionalnej tej partii.

Jadłodzielnia WSG całą
dobę dostępna przy ul.
Naruszewicza 11

Wczoraj w artykule pt. „Bydgoscy strażnicy miejsca szukają bezdomnych w pustostanach” wśród jadłodzielni, gdzie można zostawiać żywność, wymieniliśmy dwie jadłodzielnie WSG. Obecnie ogólnodostępna przez 24 h na dobę jest tylko przy ul. Naruszewicza 11. Ta przy Królowej Jadwigi 14 - z uwagi na prace remontowo-budowlane została zamknięta.

Malarstwo mistrzów
dziecięcym okiem

W Galerii Wieży Ciśnień (ul. Filareckiej 1) od soboty godz. 13 można zwiedzać nową wystawę - serię obrazów uczniów Zespołu Szkół nr 30 Specjalnych w Bydgoszczy. JT

Brda wylewa! Na bulwary strach się zapędzać

Powódź

Sławomir Bobbe

slawomir.bobbe@polskapress.pl

Woda wylała na bulwary nad Brdą. Zamarznięta, tworzy groźną pułapkę dla przechodniów i rowerzystów. W przypadku większego poślizgu można wpaść do rzeki.

Bulwary nad Brdą, w tradycyjnym niejako miejscu wylewania rzeki obok hotelu „Słoneczny Młyn”, są zalane. Ze względu na mroź woda zamarzła i zrobiło się tu bardzo niebezpiecznie.

W przypadku większego poślizgu można wpaść do rzeki. - Uwaga przemierzający się północnym bulwarem Brdy. Rzeka wylała w okolicach hotelu „Słoneczny Młyn” i utworzyła się warstwa cienkiego lodu, aż po samą skarpe. Przejście bez nakładek antypoślizgowych może grozić przymusowym morsowaniem. Przejazd rowerem bardzo niebezpieczny. Zalecam zejście z bulwaru na ulicę Jagiellońską na wysokości hali Łuczniczka - ostrzega w mediach społecznościowych Jakub Mikołajczak, bydgoski radny. ©



FOT. FB/JAKUB MIKOŁAJCZAK

Niebezpiecznie jest na bulwarach po obu stronach Brdy

Manifa Bydgoska: Tak dla legalnej aborcji!

Inicjatywa

Hanna Walenczykowska
hanna.walenczykowska@polskapress.pl

Manifa Bydgoska wczoraj podczas spotkania na placu przy ul. Gdańskiej 10 zainaugurowała akcję zbierania podpisów pod obywatelskim projektem ustawy, którego założeniem jest liberalizacja przepisów aborcyjnych.

- Tak dla legalnej aborcji! Tak dla pomocy wzajemnej! Po raz kolejny wychodzimy na ulice - pokazujemy (...) naszą solidarność, siłę i determinację. Będziemy celebrować siostrzeństwo, samoorganizację i wszystkie inicjatywy, które dążą do zmiany polskiego prawa oraz które nawet pod tym nieludzkim reżimem pozwalają nam godnie żyć i decydować - czytamy w zaproszeniu na inaugurację akcji.

Podpisy pod projektem ustawy o aborcji będą zbierane

podczas spontanicznych wydarzeń Manify Bydgoskiej.

- Miejscem, w którym można będzie podpisać projekt, jest księgarnia „Toniebakja”. Postaramy się znaleźć więcej takich punktów - obiecuje Agata Polcyn z Manify Bydgoskiej.

Agata Polcyn podkreśla, że tworzona jest sieć pomocowa dla kobiet, przygotowywany jest też cykl edukacyjny poświęcony m.in. aborcji farmakologicznej. - Jesteśmy przyjaciółkami w aborcji, będziemy się wspierać - deklaruje.

Utworzony został komitet obywatelskiej inicjatywy ustawodawczej „Legalna Aborcja. Bez Kompromisów”. Projekt ustawy, który przygotowano, dopuszcza aborcję do 12 tygodnia ciąży bez pytania o powód oraz po 12. tygodniu ciąży w przypadku wykrycia wad rozwojowych płodu czy stwierdzenia, że ciąża jest wynikiem czynu zabronionego. ©



Inauguracja akcji zbierania podpisów pod obywatelskim projektem ustawy liberalizującej przepisy dotyczące aborcji

Hanka Krakowska dostała szansę na życie od 10 tys. ludzi

Dorota Witt

dorota.witt@polskapress.pl



Zbiórka

Udało się zebrać pół miliona złotych na ratującą życie operację głowy w Dallas niespełna rocznej Hani ceną nie do wyobrażenia. Zbiórkę wsparło 10 tysięcy ludzi. Potrzeba jednak jeszcze więcej darczyńców, bo po kolejnych badaniach wiadomo już, że choroba dziewczynki się rozwinęła i dlatego zakres operacji trzeba poszerzyć.

Operacja Hanka Krakowskiej z Bydgoszczy może się odbyć wiosną. Trzeba ją wykonać do 12. miesiąca życia dziecka, a Hania skończy rok 30 kwietnia. Im później dojdzie do operacji, tym lepiej, bezpieczniej, ale jeśli stan zdrowia dziewczynki się pogorszy, trzeba będzie ją przyspieszyć.

- Czekamy na ustalenie dokładnego terminu - mówi Julita Krakowska, mama dziewczynki. - Po otrzymaniu wyników rezonansu magnetycznego, który zrobiono 26 stycznia w Instytucie Matki i Dziecka w Warszawie, wiemy już, że zakres pierwszej operacji musi zostać poszerzony, ponieważ w stosunku do poprzedniego badania nastąpił znaczny rozwój choroby. Z tego powodu trzeba dodatkowo rozszerzyć (przebu-



Hania z rodzicami dziękującą za pomoc i proszącą o więcej

Jesteśmy wdzięczni za najdrobniejsze gesty i najmniejsze nawet wpłaty, za każdą złotówkę.

Julita Krakowska, mama Hani

dować) tylną część sklepienia czaszki.

Na pewno zmieni się też wycena skomplikowanego, ratującego życie zabiegu. Być może cena wzrośnie nawet do dwóch milionów złotych. Dlatego zbiórka trwa cały czas. Można ją wesprzeć na stronie: zrzutka.pl/dlahanki. A wydatków z czasem będzie więcej, bo leczenie dziewczynki to proces,

a rehabilitacji może potrwać nawet kilkanaście lat.

W publicznej zbiórce, którą wsparło ponad 10 tysięcy osób, zebrano dotąd 509 tysięcy złotych.

Hania poleci do Stanów Zjednoczonych z obojgiem rodziców. Rodzina jest już w kontakcie z konsulem Polski w Chicago. Szczegóły podróży będą ustalane, gdy znany będzie dokładny termin operacji.

- Z jednej strony czuję ogromną radość, bo przekonał się, jak wielu ludzi o dobrych sercach mamy wokół siebie, jak wielu ludzi pomaga bezinteresownie, dzieli się tym, co ma. Jesteśmy niesamowicie wdzięczni za najdrobniejsze gesty i najmniejsze nawet wpłaty, za każdą złotówkę - mówi Julita

Krakowska. - Z drugiej strony czuję niepokój. Dotąd koncentrowałam się na zadaniu: zebrać pieniądze. Teraz, kiedy ta bardzo poważna operacja stała się realną wizją, do głosu dochodzi lęk i strach o życie Hani. Na szczęście ona nie traci dobrego nastroju, rozbija nas swoim uśmiechem, zaraża pozytywną energią i pogodą ducha.

Hanka ma zespół Crouzona/Pfeiffera. To choroba, która dotyka jednego dziecka na milion. Spowodowała, że główka Hani przypomina kształtem liść konicyny. Paraliżująca diagnoza postawiona została na trzy miesiące przed porodem. Wcześniejsze miesiące ciąży przebiegały książkowo.

W zespole Crouzona/Pfeiffera następuje przedwczesne skostnienie elementów czaszki - zrośnięcie szwów czaszkowych u Hani nastąpiło jeszcze na długo przed jej narodzinami. Stanowi to zagrożenie dla jej życia, bo ogranicza prawidłowy rozwój mózgu.

Polscy lekarze, z którymi konsultowali się rodzice Hani, nie stosują nowoczesnych metod leczenia od lat znanych w USA. Rodzice Hani szukając rozwiązań medycznych, sami dotarli do specjalistów w Dallas, którzy proponują nowatorskie metody korygowania wad układu kostnego, dające duże szanse na normalne życie dla Hani. ©

Chcesz zamówić taksówkę? Broń boże, nie dzwoń pod numer 112!

Pomoc

Małgorzata Pieczyńska
malgorzata.pieczynska@polskapress.pl

Na 1 mln 276 tys. zgłoszeń, które odebrano w 2020 roku w Centrum Powiadamiania Ratunkowego w Bydgoszczy, aż 66 proc. była bezzasadna.

Dziś obchodzony jest Europejski Dzień Numeru Alarmowego. Z tej okazji przyjrzelśmy się bliżej pracy operatorów numeru alarmowego. W bydgoski CPR zatrudnionych jest ich 65.

- To wystarczająca liczba, choć limit przydzielony na nasze województwo przez ministerstwo wynosi 74 wakaty - mówi Radosław Bogusławski, kierownik CPR w Bydgoszczy. - Obsługujemy nie tylko nasz region, przyjmujemy też zgłoszenia z innych dużych ośrodków, np. Katowic, Warszawy czy Poznania. Tak jest chociażby teraz, gdy przez Polskę przecho-

dzą śnieżyce i liczba zgłoszeń lawinowo wzrosła.

Praca operatora numeru alarmowego bardzo obciąża psychicznie. Tu trzeba mieć nerwy jak ze stali.

- Teraz rotacja jest mniejsza niż w ubiegłych latach. To załuga atmosfery, którą udało nam się stworzyć w pracy - mówi Radosław Bogusławski. - Mamy też psychologa wspierającego naszych pracowników, bo w tym zawodzie łatwo o wypalenie zawodowe.

Służba jest w trybie 12-godzinnym, zmianowym. Operator z certyfikatem średnio zarabia ok. 3 tys. zł na rękę, początkujący kilkaset złotych mniej. Tymczasem odpowiedzialność jest duża.

- Co trzy lata certyfikat powinien być odnawiany, ale na czas pandemii odroczono odnowienia. Certyfikat muszą uzyskać tylko nowi pracownicy - wyjaśnia Radosław Bogusławski. -

Zwykle odbywało się to w ośrodku w Radomiu, jednak w związku sytuacją epidemiologiczną, teraz można zdobyć taki certyfikat w macierzystej jednostce.

W tym roku nastąpi też przekierowanie numeru straży

pożarnej 998 na nr 112. - W naszym województwie cały proces planowany jest w czerwcu - mówi Radosław Bogusławski. - Zgłoszenie, które trafi do nas, natychmiast przekazane zostanie elektronicznie do straży pożarnej i w razie potrzeby do in-



W Centrum Powiadamiania Ratunkowego w Bydgoszczy obecnie zatrudnionych jest 65 operatorów numeru 112

nych służb, np. policji czy pogotowia ratunkowego. Dwa lata temu przejęliśmy też obsługę policyjnego numeru 997 i byliśmy jednym z pierwszych województw w kraju, które to zrobiło.

Tylko w 2020 r. operatorzy numeru alarmowego z CPR w Bydgoszczy przyjęli 1 mln 276 tys. zgłoszeń.

- Niestety, 66 proc. stanowiły zgłoszenia fałszywe lub anulowane. Jednak pod tym względem się poprawiło, bo takich zgłoszeń jest trochę mniej niż w ubiegłych latach - podsumowuje Radosław Bogusławski. - Niemniej zdarzają się telefony, by komuś zamówić taksówkę, sprawdzić rozkład jazdy autobusu. Ostatnio w związku ze śnieżycami ludzie próbują dzwonić się do Pogotowia Energetycznego, czyli pod numer 991, ale często mylą jedną z cyfr i wykręcają numer 911, a to jest bezpośrednie połącze-

nie z numerem alarmowym 112.

W czasie pandemii pojawiły się też inne zgłoszenia. - Nie mogą być dodzwonić do sanepidu czy na linię szpitalną 989, ludzie dzwonią do nas - mówi Radosław Bogusławski. - Udzielamy krótkich informacji, ale jednocześnie przypominamy, że to numer 112. Tu ratuje się życie. Mamy też telefony tzw. uporczywe, które trafiają na naszą czarną listę. Czasem wykonują je osoby chore psychicznie, pijane lub dzieci. Niektórzy potrafią wykonać po kilkaset połączeń dziennie. Zgłaszamy to policji i zdarzyło się, że niektórzy zostali obciążeni mandatami.

Za nieuzasadnione wezwanie służb grożą kary: aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny do 1500 zł. Dodatkowo sąd może obciążyć kosztami interwencji i orzec na wiązkę do 1000 zł. ©

NA SYGNALE

Powiat brodnicki
Splonął młody
mężczyzna

Wczoraj, ok. g. 4.30 do Miesiącowa wyjechały cztery zastępy straży pożarnej, aby ugasić pożar w budynku gospodarczym służącym jako chłodnia do przechowywania warzyw i owoców. Na miejscu strażacy zastali ciało młodego mężczyzny, które objęte ogniem znalazł jego ojciec i przysypywał je śniegiem, gasząc tym samym pożar. Mężczyzny nie udało się uratować. Na miejscu pracowali policjanci z KPP w Brodnicy oraz prokurator z Prokuratury Rejonowej w Brodnicy, obecni byli także ratownicy medyczni. O przyczynę pożaru pytaliśmy rzecznika policji, ten skierował nas do prokuratora, który był wczoraj niedostępny. (KAK)

Wąbrzeźno
Wiele grzechów
na sumieniu

Policjanci zatrzymali 32-latka pochodzącego z Lipna, który w grudniu 2020 r. ukradł auto zaparkowane na MOP Malankowo przy A1. Kryminalni z Wąbrzeźna we współpracy z policjantami z Gdańska ustalili, że 32-latek dokonał też innych przestępstw w Trójmieście. Tam też został zatrzymany. Trafili do zakładu karnego z uwagi na wyrok w innej sprawie. 8 lutego usłyszał zarzut z art. 200 a § 2 KK. Na razie dostał tylko taki zarzut. Biegły musi określić to, co znajduje się na zabezpieczonym sprzęcie. Musimy też przeanalizować materiały, które przekazały nam osoby zgłaszające sprawę - informuje Tomasz Tomaszewski, rzecznik prasowy KMP we Włocławku. (JM)

Włocławek**33-latek namierzony**
przez łowców pedofilów

8 lutego we Włocławku pojawili się przedstawiciele organizacji Elusive Child Protection Unit Poland, która tropi pedofilów. Podjęli interwencję w sprawie 33-latka, który na czacie rozmawiał z 12-latką. Z filmu, który organizacja zamieściła na Facebooku, wynika, że mężczyzna proponując seks, wiedział o wieku dziewczynki. Miał do niej pisać m.in. takie treści: „Mogę pokazać ci, jak można się kochać z chłopakiem”; „Chciałabys zobaczyc, jak chłopak kocha się z dziewczyną? (...) Nikt nie musi wiedzieć”; „Jesteś prawie dorosła. Chciałabys przeżyć ten pierwszy raz?”. Z zapisu czatu wynika, że włocławianin umówił się z 12-latką 8 lutego o godz. 15 przy ul. Zbigniewskiej. Na spotkanie nie przyszedł. Policja we Włocławku potwierdza, że zatrzymała mężczyznę. 33-latek trafił do aresztu, z którego zwolniony został 9 lutego. Ale sprawa jest rozwojowa. Policja zabezpieczyła sprzęt komputerowy i nośniki danych. - Po wykonanych czynnościach, mężczyzna został zwolniony z aresztu. 9 lutego usłyszał zarzut z art. 200 a § 2 KK. Na razie dostał tylko taki zarzut. Biegły musi określić to, co znajduje się na zabezpieczonym sprzęcie. Musimy też przeanalizować materiały, które przekazały nam osoby zgłaszające sprawę - informuje Tomasz Tomaszewski, rzecznik prasowy KMP we Włocławku. (JM)

Waloryzacja emerytur i rent 2021. Sprawdź, ile ci się należy

Świadczenia

Jolanta Zielazna
jolanta.zielazna@polskapress.pl

Emeryci i renciści mają powody do radości! Waloryzacja będzie wyższa od planowanej!

Świadczenia wzrosną o 4,24 proc. Rząd zakładał podwyżkę o 3,84 proc. Emeryci i renciści dostaną od 1 marca więcej pieniędzy. Wskaźnik waloryzacji przekracza gwarantowane 50 zł. Oczywiście, dotyczy to świadczeń w wysokości nie niższej niż minimalne gwarantowane.

GUS ogłosił realny wzrost przeciętnego wynagrodzenia w 2020 r. Wyniósł on 1,7 proc. A 20 proc. z tej liczby ma wpływ na poziom tegorocznej waloryzacji emerytur i rent. Wskaźnik waloryzacyjny jest sumą ubiegłorocznej inflacji (ogólnej lub liczonej dla gospodarstw emerytów - pod uwagę brany jest wyższy z tych wskaźników) oraz 20 proc. realnego wzrostu przeciętnego wynagrodzenia. Inflacja dla gospodarstw emeryckich wyniosła 3,9 proc. (ogólna była niższa), a 20 proc. realnego wzrostu wynagrodzeń to 0,34 proc. W sumie

mamy więc 4,24 czyli wskaźnik waloryzacji wynosi 104,24 proc. To już wiadomość oficjalna, choć wskaźnik musi jeszcze zostać ogłoszony przez minister rodziny i polityki społecznej.

Wyższy wzrost emerytur oraz rent oznacza, że budżet musi wypłacić więcej pieniędzy. Przy wskaźniku 103,84 proc. łącznie z kosztami waloryzacji tzw. „trzy-nastę emerytury” miało to kosztować 100 mln zł do końca br.

Co ciekawe, ustawa dotycząca tegorocznej waloryzacji jeszcze nie została ostatecznie uchwalona przez parlament. Senatorowie mieli się nią zająć wczoraj. W ustawie jest zapis, że jeśli wskaźnik waloryzacji okaże się wyższy niż 104,16 proc. (a tak właśnie się stało), podwyżka dokonana się rzeczywistym, wyższym wskaźnikiem.

Minimalne gwarantowane świadczenia powinny wzrosnąć o poziom waloryzacji. Najniższa gwarantowana emerytura, renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, renta rodzinna i renta socjalna wyniosłyby więc 1250,88 zł. Natomiast o waloryzację wzrosną rozmaite dodatki wypłacane przez ZUS, KRUS

i inne zakłady emerytalne wraz z emeryturami i rentami. Nie są one opodatkowane.

Od 1 marca: ★ dodatek pielęgnacyjny, za tajne nauczanie - 239,66 zł ★ dodatek pielęgnacyjny dla inwalidy wojennego całkowicie niezdolnego do pracy i samodzielnej egzystencji - 359,49 zł ★ dodatek dla sieroty zupełnej - 450,44 zł ★ dodatek kombatancki, świadczenie w wysokości dodatku kombatanckiego - 239,66 zł ★ dodatek kompensacyjny - 35,95 zł ★ świadczenie pieniężne dla żołnierzy zastępczej służby wojskowej przymusowo zatrudnianych w kopalniach węgla, kamieniołomach, zakładach wydobywania rud uranu i batalionach budowlanych - 239,66 zł ★ świadczenie pieniężne przysługujące osobom deportowanym do pracy przymusowej oraz osadzonym w obozach pracy przez III Rzeszę i ZSRR - w zależności od liczby pełnych miesięcy trwania pracy - od 12,01 zł do 239,66 zł ★ dodatek pieniężny do renty inwalidy wojennego - 917,58 zł.

Oficjalną wysokość tych dodatków ogłosi prezes ZUS. ©

NOWE EMERYTURY (BRUTTO)

500 zł	-	521,20 zł
700 zł	-	729,68 zł
800 zł	-	833,92 zł
900 zł	-	938,16 zł
1000 zł	-	1042,40 zł
1100 zł	-	1146,64 zł
1150 zł	-	1198,76 zł
1200 zł	-	1250,88 zł
1250 zł	-	1303,00 zł
1300 zł	-	1355,12 zł
1350 zł	-	1407,24 zł
1400 zł	-	1459,36 zł
1500 zł	-	1563,60 zł
1850 zł	-	1909,94 zł
1950 zł	-	2032,68 zł
2050 zł	-	2136,92 zł
2100 zł	-	2189,04 zł
2200 zł	-	2293,28 zł
2400 zł	-	2501,76 zł
2600 zł	-	2710,24 zł
2700 zł	-	2814,48 zł
2850 zł	-	2970,84 zł
3050 zł	-	3179,32 zł
3200 zł	-	3335,68 zł
3300 zł	-	3439,92 zł
3500 zł	-	3648,40 zł
3650 zł	-	3804,76 zł
3900 zł	-	4065,36 zł
4050 zł	-	4221,72 zł
4200 zł	-	4378,08 zł
4500 zł	-	4690,80 zł
4700 zł	-	4899,28 zł
5000 zł	-	5212,00 zł

AUTOPROMOCJA

0110038814

Już w marcu Bydgoszcz, jakiej nie znacie

Wyjątkowy cykl artykułów o miejscach, które warto odwiedzić i ludziach, których warto poznać. Ciekawostki turystyczne, przyrodnicze, historyczne i architektoniczne.

Ponadto:

- **Tylko w prenumeracie** dodatek Extra Express, a w nim ciekawe artykuły i duża porcja krzyżówek
- **„Marzec z gwiazdami”** – w każdy piątek marca artykuły o znanych ludziach z różnych sfer życia
- Specjalny dodatek **kulinarny** w soboty

Skorzystaj z promocji, a codzienną gazetę otrzymasz **prosto do domu lub biura!**

Tylko

40 złmiesięcznie przez
3 miesiące***Oszczędzasz 169 zł**

w porównaniu do ceny w kiosku,
w miesiącach marzec-maj 2021

Zadzwoń: 52 511 94 64

od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-15.00

e-mail: prenumerata.bydgoszcz@polskapress.pl

* Oferta tylko **dla nowych prenumeratorów**

TWOJA SZANSA NA ZMNIEJSZENIE RWANIA W KOLANACH, BIODRACH I BARKACH

DODATKOWA OKAZJA: DLA NAJSZYBSZYCH NIESPODZIANKA GRATIS!

HIPER-regenerator stawów

wspiera pracę układu kostno-stawowego o każdym podłożu



Poznaj metodę, która pomaga uzupełnić nawet 96% deficytu mazi stawowej. Dowiedz się, jak otrzymać **BEZPŁATNY PREPARAT!**

Oni w porę zadbałi o swoje stawy!



Andrzej, 38 lat, Ilawa

„Nie mam nawet 40 lat, a już doskwierało mi łupanie w krzyżu i kolanach. Myślałem sobie, że jak tak dalej pójdzie, za 10 lat będę chodził z balkonikiem. Na szczęście już mi to nie grozi! Odkąd stosuję środek z Toronto, przestało mi strzykać i trzeszczeć w stawach, i co najważniejsze – zmniejszyła się opuchlizna. Rewelacja!”



Aniela, 58 lat, Gdynia

„Przez sztywność stawów nie mogłam szydełkować ani robić na drutach. Potem zaczęłam mieć problemy z przygotowywaniem nawet prostych dań. A przecież dzierganie i gotowanie sprawiły mi najwięcej przyjemności. Postanowiłam, że nie pozwolę, by dolegliwości stawów odebrały mi moje pasje. Zamówiłam ten preparat z Kanady i niedługo po tym poczułam ulgę. Wkrótce ustąpiła sztywność, a z każdym kolejnym dniem wracała mi młodzieńcza sprawność. Teraz czuję, jakbym miała znowu 30 lat!”



Jan, 60 lat, Kraków

„Łamało mnie w biodrach, trzeszczało w łokciach, a kolana miały spuchnięte tak, jakby pokasało mnie stado wściekłych os. Dzięki temu środkowi odzyskałam wiarę, że jeszcze może być dobrze! Czuję się zdecydowanie lepiej i poruszanie się jest dla mnie łatwiejsze.”

Coś Ci strzyka w nadgarstkach? Łupie w kolanach? Trzeszczy w biodrach? A może sztywność stawów paraliżuje Twoje całe ciało? W takim razie jesteś w grupie 16 milionów Polaków, którzy cierpią z powodu artalgii, czyli dolegliwości stawów o różnym podłożu. Wiek nie ma już większego znaczenia! Zdaniem ekspertów stany zapalne stawów dotykają coraz większego grona osób w średnim wieku, a nawet tych bardzo młodych. Teraz jednak każdy ma szansę odzyskać sprawność – Ty też! Już wkrótce możesz swobodnie schylać się, bez trudności odkręcać słoiki z przetworami, kroić warzywa na zupę, z radością szydełkować i majsterkować. Zespół najlepszych ekspertów z Toronto opracował przełomowe remedium, które cofa biologiczny wiek stawów nawet o 19 lat.

Pierwsza pomoc dla przeciążonych stawów

Przeszywające rwanie w krzyżu, łamanie w barkach, strzykanie w karku i łupanie w kolanach to jedne z najpowszechniejszych dolegliwości społeczeństwa XXI wieku. Dziś – oprócz seniorów – coraz więcej młodych kobiet i mężczyzn uskarża się na dyskomfort wynikający ze sztywności stawów. Na szczęście, już niebawem te przykre dane mogą zmienić się na lepsze. Fakt, że rewolucyjny środek z Toronto błyskawicznie pomaga zwalczyć dolegliwości stawów to nowa szansa na powrót do sprawności milionów osób zmagających się z artalgia. Ten specyfik może łagodzić zarówno rwanie pojedynczego stawu (np. kolana), jak i dolegliwości wielostawowe charakterystyczne dla różnych chorób. Nowatorski preparat da Ci szansę na poczucie ulgi wtedy, gdy doskwiera Ci przeciążony kręgosłup i masz wrażenie, że sztywność stawów paraliżuje Twoje ciało.

„Szansa na odnowę stawów”

Czy wiesz, że specjaliści wyróżniają dwa główne podłoża dolegliwości stawów – zapalne oraz niezapalne? Te pierwsze wiążą się z opuchlizną, zaczerwienieniem i ciepłotą. Natomiast te drugie nie wywołują żadnych obrzęków. Jednak każda dolegliwość stawów oznacza przeszywające rwanie, które utrudnia nawet najdrobniejsze czynności. Na szczęście istnieje środek, który może Ci pomóc. Analizy pokazały, że innowacyjna formuła z Kanady pomaga złagodzić każdą postać artalgii. Bez względu na to, czy przeszywające łupanie w kolanie jest wynikiem dawnego urazu, czy zwyrodnienia stawów spowodowane są upływem czasu i naturalnym zużyciem chrząstek, teraz masz szansę ekspresowo zmniejszyć doskwierające łamanie w kościach.

Zadbaj o swoją sprawność – nikt nie zrobi tego lepiej od Ciebie!

Ekspertcy mogą nieustannie alarmować, jak ważne jest wspieranie układu ruchu i jak istotną rolę odgrywa codzienna profilaktyka przeciw chorobom zwyrodnieniowym. Jednak to Ty znasz najlepiej swoje ciało i troska o Twoje zdrowie powinna zacząć się w Twoim domu. Teraz możesz dać swoim stawom drugie życie. Tylko jeden krok dzieli Cię od tego, by dowiedzieć się, czy otrzymasz bezpłatny regeneratorek stawów. Pospiesz się – 100% dofinansowania na opakowanie preparatu otrzyma tylko 100 pierwszych osób, które skontaktują się z konsultantem. Już teraz zamów nowy specyfik BEZ WYCHODZENIA Z DOMU!

Tego potrzebują Twoje stawy



Ekspertcy są zgodni: pionierski regeneratorek stawów nawet w 98% przypadków pomaga odbudować ubytki w chrząstce i mazi stawowej

INNOWACYJNY REGENERATOR STAWÓW z Kanady to Twoja szansa na:

- Aktywne wsparcie dla regeneracji chrząstek stawowych
- Złagodzenie rwania w kolanach, biodrach i kręgosłupie
- Zmniejszenie uczucia sztywności w nadgarstkach, kolanach, kostkach i dłoniach
- Rewitalizację – nawet w 98% – struktur stawów, ścięgien, kaletek maziowych i więzadeł
- Odzyskanie swobody ruchów!

UWAGA! Ekspertcy przestrzegają przed bagatelizowaniem objawów zwyrodnień! Odpowiedz na poniższe pytania:

- ☐ Czy odczuwasz dyskomfort podczas zginania nadgarstków i kończyn?
- ☐ Czy słyszysz trzaskanie w kościach spowodowane ocieraniem się chrząstek?
- ☐ Czy miewasz tzw. dolegliwości korzonków bądź reumatyczne łamanie w kręgosłupie?
- ☐ Czy odczuwasz ograniczenie ruchomości w stawach?
- ☐ Czy masz obrzęki na kolanach, nadgarstkach lub palcach?

Jeśli chociaż jedna z Twoich odpowiedzi brzmi „TAK”, jak najszybciej zacznij stosować pionierski specyfik. Zastosuj się do zaleceń ekspertów – działaj, zanim dolegliwości stawów zaczną się nasilać!

Chcesz drugi produkt w PREZENCIE? Zadzwoń w przeciągu 5 dni!

ODZYSKAJ SWOBODĘ RUCHÓW!

Pierwsze 100 osób, które zadzwonią do 25.02.2021 r., otrzyma **100% REFUNDACJI OD PRODUCENTA** + SZYBKA PRZESYŁKA!

ZADZWOŃ: 81 440 22 32

pon.-pt. 08:00-20:00, sob.-nd. 09:00-20:00. Zwykle połączenie lokalne bez dodatkowych opłat.
*Tytuł przyznany RevitaPharm w programie Konsumencki Lider Jakości – Debiut Roku 2020

Zapewnia wsparcie dla regeneracji stawów

„Wytężone prace badawcze trwały przez ostatnie 6 lat – i tak oto powstał innowacyjny środek, który wspiera regenerację zniszczonych stawów. A rwanie w kończynach? Wyniki testów pokazały, że u 94% użytkowników, zmagających się z artalgia, dolegliwości stawów mogły błyskawicznie się zmniejszyć. Zarówno u młodych, jak i dojrzałych osób zaobserwowaliśmy szansę na odbudowę stawów i powrót do sprawności. W przypadku naszej metody ani wiek, ani stopień zaawansowania zwyrodnienia stawów nie mają większego znaczenia”.

Prof. Charles Morton z ośrodka badawczego w Toronto



„Proszę słonia” - dla dzieci i dorosłych

Justyna Tota
justyna.tota@polskapress.pl



Premiera Kameralnego

Barwne kostiumy, scenografia, maski i lalki. Do tego ruch i muzyka z piosenkami wpadającymi w ucho. - To spektakl, który bawić będzie nie tylko dzieci, ale także dorosłych - mówią zgodnie realizatorzy przedstawienia „Proszę słonia” Ludwika Jerzego Kerna w adaptacji Arkadiusza Klucznika. Premiera online już w piątek (12 lutego) o godz. 19 na kanale YouTube Teatru Kameralnego w Bydgoszczy. Nagranie będzie dostępne bezpłatnie do 14 lutego włącznie.

Bydgoska inscenizacja „Proszę słonia” na podstawie książki Ludwika Jerzego Kerna reżyserowana jest przez Arkadiusza Klucznika, który adaptację napisał jeszcze w czasie swych studiów i wysłał ją Kernowi.

- Kern odpisał mi w liście, że jest przeciwnikiem adaptacji jego utworów, ale ta tak mu się podoba, że napisze do niej piosenki. Nie zdążył, zmarł. Pio-

senki napisał Dariusz Czajkowski - wspomina Arkadiusz Klucznik, dodając, że udało się stworzyć spektakl taki, jakim miał być. Czyli zabawny i mądry, bo mówiący o problemach dotykających nas wszystkich.

- Ten spektakl składa się z tylu pięknych piosenek, które choć są różne stylistycznie, wszystkie zapadają w pamięć. Bardzo polecam! To jest taki spektakl, na którym bawią się nie tylko dzieci, ale również dorośli - zapewnia trenerka wokalna aktorów Kameralnego Anna Domżańska, która przyznaje, że sama na próbach bawiła się do łez, a wracając po próbach z Bydgoszczy do Gdańska, podśpiewywała sobie w myślach.

Piosenek w spektaklu jest 10, ale jak zaznacza Piotr Klimek - autor muzyki do „Proszę słonia” - to nie jest musical, raczej muzyczna bajka. - W porozumieniu z reżyserem Arkiem Klucznikiem postanowiłem odejść od jarmarcznej muzyki w konwencji dell'arte i osadzić piosenki w melodii o estetyce lat 90., musicalowej. Teksty są tak świetne i sugestywne, że starałem się moimi aranżacjami tych tekstów nie zepsuć. Mam zatem wielką na-

dzieję, że oglądając spektakl „Proszę słonia”, przeżyjecie wiele fantastycznych chwil, a muzyka Wam w tym nie przeszkodzi - powiedział Piotr Klimek.

Z kolei Anna Domżańska dodała, że nie lada wyzwaniem dla akustyka było, aby nie zniekształcał się głos aktorów, którzy - prócz Pinia vel. Michała Rybaka - grają w maskach. Ale i z tym uporano się doskonale.

A skoro o maskach, a w zasadzie półmaskach użytych w spektaklu mowa - autorem ich projektów, podobnie jak kostiumów i lalek - jest znakomity scenograf Dariusz Panas.

- Przyjeliśmy z reżyserem, że świat dorosłych będzie światem nieco wykrzywionym, aby jakby zaakcentować prostotę naszego głównego bohatera, pokazując przyjaźń chłopca ze słoniem i jego wrażliwość. Użyłem więc zabiegów deformacji w kostiumie, która jest też konsekwencją masek i wyrazistości tych postaci - wyjaśnia Dariusz Panas, nie kryjąc uznania dla efektów pracy zarówno zespołu aktorskiego, jak i technicznego.

- Tytuł „Proszę słonia” już wcześniej realizowałem w Lublinie i byłem ciekawy, czy w Bydgoszczy będzie jakaś powtarzal-



FOT. ARKADIUSZ WOJASIEWICZ

„Proszę słonia” to barwne i pełne humoru widowisko Teatru Kameralnego nagrane na scenie MCK

ność. Muszę powiedzieć, że stworzono nową jakość. Odbieram ten spektakl na nowo. Irzywiście, wychodziłem z prób z frazami piosenek, które nosi się w pamięci jeszcze przez następny dzień. Myślę, że to spektakl w pełni familijny. Ucieszy on nie tylko dzieci, ale i rodziców - przyznaje Dariusz Panas.

- Po raz pierwszy mogła zagrać całą obsadę Teatru Kameralnego, dzięki czemu mogliśmy się poznać na scenie i to zawołuje także w kolejnych produkcjach - stwierdził Michał Rybak, który właśnie rolę Pinia będzie bronił dyplomu aktorskiego na AST we Wrocławiu na Wydziale Lalkarskim.

Satysfakcji nie kryje też aktorka Katarzyna Chmara, dla której specjalnie napisana została rola Lady Grejtest. - Myślę, że dzieciom spektakl będzie się podobał, bo jego przestrzeń zmienia się dynamicznie - mówiła, przyznając, że „Proszę słonia” to bajka z lat jej dzieciństwa. ©

WAŻNE TELEFONY

APTEKI

Alba tel. 52 346 0111
ul. M. Skłodowskiej-Curie 1

Alba Bis tel. 52 345 5757
ul. Gdańska 140

Centralna tel. 52 322 16 33
ul. Gdańska 27

Bajka tel. 52 343 0546
ul. E. Szelburg-Zarembiny 9

Apteka Żyć-Zdrowo.com

ul. Sułkowskiego 48,
tel. 52 341 26 81
ul. Kornela Ujejskiego 75
tel. 52 342 78 52
ul. Wojska Polskiego 42
tel. 52 345 16 66
ul. Śniadeckich 51,
tel. 52 322 44 73
ul. Światłowicza 8A
tel. 52 363 13 60
ul. M. Skłodowskiej-Curie 29
tel. 52 342 15 52

DO SZPITALA

Szpital im. Bizieła
ul. Ujejskiego 75, tel. 52 365 57 99

Szpital im. Jurasza
ul. Skłodowskiej-Curie 9, tel. 52 585 40 00

Szpital im. Warmińskiego
ul. Szpitalna 19, tel. 52 370 94 00

Centrum Onkologii
ul. Romanowskiej 2, tel. 52 374 30 00

Szpital MSWiA
ul. Markwarta 4/6, tel. 52 58 26 200
Szpital Dziecięcy
ul. Chodkiewicza 44, tel. 52 326 21 00

Kujawsko-Pomorskie Centrum Pulmonologii w Bydgoszczy
ul. Seminaryjna 1, tel. 52 325 67 00

Wojskowy Szpital Kliniczny
ul. Powstańców Warszawy 5,
tel. 261 41 72 20, 261 41 72 22
Rejestracja: 261 41 73 00

Wojewódzki Szpital
Obserwacyjno-Zakaźny,
ul. św. Floriana 12,
tel. 52 325 56 00

PODAJ ŁAPĘ

Schronisko dla Zwierząt
ul. Grunwaldzka 298,
ambulatorium weterynaryjne
czynne w godz. 12.00-15.00
tel. 52 372 21 30

PORADNIE

Poradnia Profilaktyki i Terapii Uzależnień „MONAR”
(problemy narkomanii)
ul. Bohaterów Kragujewca 11, tel. 52 361 21 43
www.monar.bydgoszcz.pl

Problemy alkoholowe Bydgoski Ośrodek Rehabilitacji, Terapii Uzależnień i Profilaktyki „BORPA”
ul. Przdowników Pracy 12,
tel. 52 375 54 05 i 52 361 76 82;
Fordon, ul. Porazińskiej 9,
tel. 52 344 52 82

Młodzieżowy Ośrodek Profilaktyki i Wczesnej Terapii Stowarzyszenia Monar. Oddział Dzienny
Bydgoszcz, ul. Św. Trójcy 15,
tel. 52 345 88 88
czynne: pon.-pt. 12.00-20.00
www.monar.info
e-mail: monarbydgoszcz@o2.pl

Federacja Konsumentów
ul. Konarskiego 3, tel./fax 52 322 52 01

Polskie Towarzystwo Zapobiegania Narkomanii
ul. Dworcowa 23, g. 15.00-19.00,
tel. 52 371 19 08

Stowarzyszenie Osób z NTM „Uro Conti” www.uroconti.pl

Stowarzyszenie Wzajemnej Pomocy „Flandria”
www.flandria.pl

Akademia Walki z Rakiem
www.awzr.pl
DOMSUERYDER
ul. W. Roentgena 3,
Hospicjum domowe - 24h/7 dni
wizyty lekarskie i pielęgniarskie.
Tel. 52-343-28-63; 52-329-00-95;
www.domsueryder.org.pl

Hospicjum im. ks. Jerzego Popiełuszki
ul. Szpitalna 19, tel. 52 361 11 45

W ŻAŁOBIE

Zakład Pogrzebowy „ZIELEŃ MIEJSKA”
ul. Czartoryskiego 13,
czynny całą dobę,
www.zielenmiejaska.pl,
tel. 52 324 99 98, 52 324 99 99
pogotowie pogrzebowe 24h,
tel. 195 88

Zakład Usług Pogrzebowych „UNIWEKAL”
ul. Bałtycka 9 - całodobowo
ul. /fax 52 370 54 40,
52 342 07 24,

ul. Św. Trójcy 28, tel. 52 322 67 66

Zakład Pogrzebowy 24h „NERO-FALKOWSKI”
www.nero-falkowski.pl
Al. Wyszyńskiego 50
(obok WORD-u);
Rynek 4 - Fordon
tel. 52 328 23 73 kom. 664 63 28 38

Zakład Usług Pogrzebowych „DYLEWSCY”
Plac Piastowski 9, tel. 52 345 64 87
Piwnika Ponurego 1D,
tel. 52 342 95 16
tel. całodobowe 52 322 29 16,
602 26 34 72 www.dylewscy.pl

KULTURA

Pałac Młodzieży w Bydgoszczy
ul. Jagiellońska 27
tel. centrala 52 321 00 81
tel. sekretariat 52 321 15 21, 52 321 15 87,
695 204 101
e-mail: info@palac.bydgoszcz.pl

Miejskie Centrum Kultury
tel. 52 325 54 00
ul. Marcinkowskiego 12-14
mail: mck@mck-bydgoszcz.pl
Kasa MCK w tygodniu czynna w godzinach 10.00 - 20.00, w weekend na godzinę przed biletowaną imprezą/seansem.

Filharmonia Pomorska im. Ignacego Jana Paderewskiego w Bydgoszczy
tel. 52 321 04 67
ul. Andrzeja Szwalbego 6
Rezerwa telefoniczna w godz. 12 - 14
tel. 52 321 02 34; 52 321 04 67 w. 21
e-mail: kasa.biletowa@filharmonia.bydgoszcz.pl

Opera Nova w Bydgoszczy
tel. portiernia 52 325 15 02

ul. Marszałka Focha 5
Kasa biletowa tel. 52 325 15 55
sprzedaż, rezerwacja:
tel. 52 325 16 55
e-mail: bilety@opera.bydgoszcz.pl

Teatr Polski im. Hieronima Konieczki w Bydgoszczy
ul. Mickiewicza 2,
email: bilety@teatrpolski.pl
telefon: 52 339 78 18 (wt-pt 14.00-18.00)
kom: 885 60 70 90 (pn-pt 8.00-14.00)
czynna od wtorku do piątku w godzinach 14.00-18.00 oraz godzinę przed spektaklem

Kujawsko-Pomorskie centrum Kultury w Bydgoszczy
tel. 52 585 15 01, 52 585 15 02, 52 585 15 03
pl. Kościeleckich 6

Muzeum Okręgowe im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy
ul. Grodzka 7, tel. 52 585 99 66
e-mail: sekretariat@muzeum.bydgoszcz.pl

ul. Mennica 6
tel.: 52 58 59 910-912, 914, 915, 924, 925, 927
e-mail: promocja@muzeum.bydgoszcz.pl
Kasa w EXPLOSEUM
telefon: 883 366 056
email: exploseum@muzeum.bydgoszcz.pl

Muzeum Wojsk Lądowych w Bydgoszczy
ul. Czerkaska 2, tel. 261 41-20-26
e-mail: sekretariat@muzeumwl.pl

Muzeum Mydła i Historii Brudu
ul. Długa 13-17, tel. 669 511 667

SPORT

Stadion Miejski im. Zdzisława Krzyszkowiaka
ul. Gdańska 163

tel. 52 376 22 22,
sekretariat@bcsbydgoszcz.pl
Hala Widowiskowo-Sportowa Łuczniczka
ul. Toruńska 59
52 376 22 22 - dyrektor - sekretariat
e-mail sekretariat@bcsbydgoszcz.pl

Lodowisko Torbyd
ul. Toruńska 59
tel. 52 376 22 22 - dyrektor - sekretariat
e-mail sekretariat@bcsbydgoszcz.pl
Astoria - Basen
Królowej Jadwigi 23
tel. 52 325 73 50

KINA

Multikino Bydgoszcz
ul. Focha 48, tel. 41 267 23 70

Cinema City Bydgoszcz
Jagiellońska 39/47, tel. 52 511 21 12

Kino Orzeł
Marcinkowskiego 12, tel. 52 325 55 40

Kino Jeremi
Generała Augusta Emila Fieldorfa „Nila” 13,
tel. 52 343 66 67

NUMERY ALARMOWE

Policja 997
Pożar 998
Pogotowie 999
ALARM 112
Straż Miejska 986
AWARIA: Prąd 991
Gaz 992
Woda 994
Ciepło 993
Centrum Zarządzania
Kryzysowego 52 58 59 888

Z ŻYCIA GWIAZD

ANNA MUCHA

Kłóciła się

Popularna aktorka nie będzie jurorką w tegorocznej edycji tanecznego talent-show „Dance, Dance, Dance”. Wielu fanów gwiazdy jest rozczarowanych takim obrotem sprawy. Telewizja Polska na razie nie tłumaczy swej decyzji. „Super Express” ujawnia jednak kulisy afery: „Anna Mucha okazała się więc zbyt kontrowersyjna. Kłóciła się z uczestnikami, szukała ich wad, wytykała je. Szokowała też stylizacjami, które często więcej odśladniały niż zaskaniały”.



FOT. SYLVIA DĄBROWA

MICHAŁ SZPAK



FOT. SYLVIA DĄBROWA

Jest kochany

Dziesięć lat temu popularny piosenkarz wziął udział w „Tańcu z gwiazdami”. Show nie wygrał, ale zaprzyjaźnił się z partnerką z parkietu – Pauliną Biernat. Ta relacja trwa do dzisiaj. - Dla mnie to jest przepiękny człowiek. Najwierniejszy przyjaciel. Autentyczna osoba. Mój taki brat. Absolutnie kocham go i życzę mu jak najlepiej – powiedziała tancerka w Jastrzęb Post.

(JK)

Agnieszka Kaczorowska ma zachcianki

Znana tancerka i aktorka jest w ciąży. Niedawno wrzuciła na Instagram zdjęcie z zaokrąglonym brzuszkiem i zapytała fanki o zachcianki ciążowe. Wtedy okazało się, że jej własne nie są tak ekscentryczne jak niektórych internautek. „No ale kawy od początku ciąży nie mogłam wziąć do ust, a od tygodnia znów pijam i się delektuję” – podsumowała.

(GZL)

MAGDA GESSLER



FOT. SYLVIA DĄBROWA

Lubi seniorów

Popularna restauratorka zaprasza w tłusty czwartek do swej cukierni Ale Gloria w Warszawie na pączki. „Za jedną sztukę z nadzieniem trzeba będzie zapłacić 6 zł. Do wyboru mamy aż trzy smaki: różany, czekoladowy i malinowy. W ofercie lokalu znajdują się także faworki, a 300 g tego przysmaku to koszt 40 zł” – donosi serwis Jastrzęb Post. Co ciekawe: w restauracji U Fukiera należącej do Gessler seniorzy będą mogli kupić w tłusty czwartek pączki po 1 zł.

TV HIT

SPORT



Klubowe MŚ – Finał

TVP 1 20:00
W turnieju w miejscowości Ar-Rajjan wystąpiło 6 zespołów. Bayern Monachium, triumfator Ligi Mistrzów UEFA, i Tigres UANL, zwycięzca Ligi Mistrzów CONCACAF, zmierzą się w finale.

FILM



FILM



7 rzeczy...

POLSAT 20:05
Siedmiu mężczyzn poszukuje miłości i szczęścia. Filip traci pracę i dowiaduje się, że niedawno poznana dziewczyna jest z nim w ciąży. Tomasz boi się zobowiązań. Kordian stroni od stabilizacji.



Dorwać byłą

POLSAT 22:45
Milo musi odnaleźć i doprowadzić przed oblicze sprawiedliwości byłą żonę, dziennikarkę Nicole. Zadanie komplikuje się, gdy wychodzi na jaw, że kobieta jest na tropie afery korupcyjnej w policji.

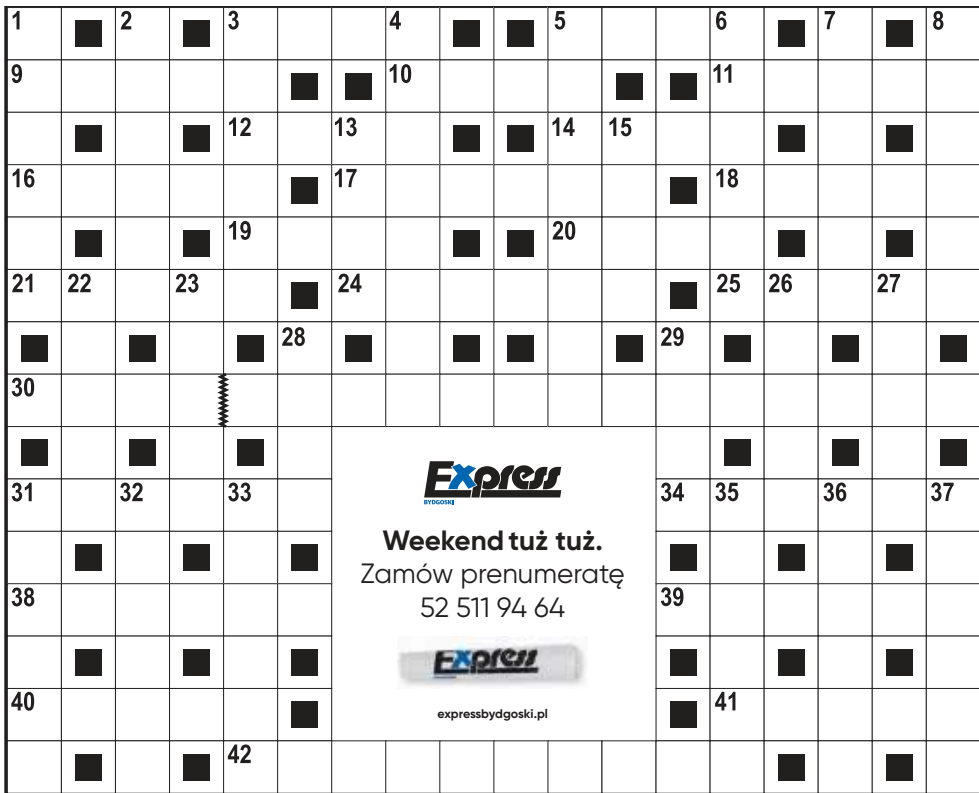
Krzyżówka nr 23

Poziomo:

- 3) duży ptak o czarnych, połyskujących piórach,
- 5) mineralna lub ognista,
- 9) ptasie w wierszu Tuwima,
- 10) morskie drapieżniki,
- 11) przyswajanie wiedzy,
- 12) Ludwik Jerzy, twórca postaci Ferdynanda Wspaniałego,
- 14) wonny olejek roślinny,
- 16) węgierska potrawa,
- 17) nacisk na sylabę w wyrazie,
- 18) góra greckich bogów,
- 19) stolica Korei Południowej,
- 20) książkę z Kuwejtu,
- 21) zabawa podwórkowa,
- 24) papier do wyklejania ścian,
- 25) choroba układu oddechowego,
- 30) przecinek lub kropka,
- 31) sposób postępowania,
- 34) wyższy dostojnik sprawujący władzę kościelną,
- 38) roślina warzywna o ostrym smaku i zapachu,
- 39) mała kromka chleba, pajdka,
- 40) elementy łożyska tocznego,
- 41) w dłoniach furmana,
- 42) królestwo europejskie z Amsterdamem i Hagę.

Pionowo:

- 1) doświadczone zwierzątko,
- 2) wydanie książki,
- 3) bardzo duże zyski, zarobki,
- 4) zgromadzenie wybierające papieża,
- 5) wódz Apaczów z powieści Karola Maya,
- 6) krak w Pirenejach,



- 7) wiązanka tulipanów,
- 8) kieliszek do wina,
- 13) południowe przyjęcie bez tańców,
- 15) willa Karola Szymanowskiego,
- 22) mocne bicie kogoś,
- 23) surowiec na kieliszki, butelki, szklanki,
- 26) część ciała łącząca głowę z tułowiem,
- 27) bardzo duże zamilowanie

- do czegoś,
- 28) związek państw, organizacji międzynarodowych,
- 29) haracz dla kidnapera,
- 31) substancja w postaci drobnego proszku,
- 32) rubryki z danymi,
- 33) inteligentny ssak morski,
- 35) zakasywane do ciężkiej pracy,
- 36) czarny lub niemy ptak,
- 37) myśliwy z Kanady.

Rozwiązanie nr 22



REDAKCJA Express Bydgoski,
ul. Zamoyskiego 2, 85-063 Bydgoszcz
redakcja@polskapress.pl

Redaktor naczelny
Tomasz Pietraszak, tel. 52 32 63 164
tomasz.pietraszak@polskapress.pl

Zastępca redaktora naczelnego
Mariusz Żalusk, tel. 52 32 63 160
mariusz.zalusk@polskapress.pl
Kierownik działu Bydgoszcz
ewa.czamowska-wozniak, tel. 52 32 63 176
ewa.czamowska-wozniak@polskapress.pl
Redaktorzy wydań
tel. 52 32 63 146
newsroom@polskapress.pl
Robert Borzyszkowski
robert.borzyszkowski@polskapress.pl
Jarosław Reszka, tel. 52 32 63 176
jaroslaw.reszka@polskapress.pl

Kierownik wydania magazynowego
Barbara Jadzinska-Zgubienka,
tel. 52 32 63 130
barbara.jadzinska@polskapress.pl
Dział sportowy
Krzysztof Wypijewski
tel. 52 32 63 171, sport@polskapress.pl

Wydawca ma prawo odmówić publikacji ogłoszenia bez podania przyczyny.
Wydawca
Polska Press Sp. z o.o. Oddział w Bydgoszczy,
ul. Zamoyskiego 2, 85-063 Bydgoszcz
sekretariat: tel. 52 32 63 113, fax 52 32 21 031

Prezes oddziału
Marek Ciesielski, tel. 52 32 63 113
marek.ciesielski@polskapress.pl
Biuro reklam
Dyrektor: Agnieszka Perlinska, tel. 52 32 63 105,
agnieszka.perlinska@polskapress.pl
Biuro ogłoszeń tel. 52 32 60 734
Marketing tel. 52 32 63 126
Prenumeratę przyjmują
Wydawca „Expressu Bydgoskiego”,
tel. 52 32 63 230, kioski „RUCH” SA, „KOLPORTER” SA,
„GARMOND-PRESS” oraz Urzędy Pocztowe
Biuro obsługi prenumeratę
prenumerata.bydgoszcz@polskapress.pl,
tel. 52 511 94 64, od 9:00 o 15:00

Drukarnia Dyrektor: Janusz Śliwiński,
Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 229, tel. 52 58 48 699;
drukarnia@pprint.pl

© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artyku-
le, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza
możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko
i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem
zamieszczonym na stronie dziennikachodni.pl/tresci
i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.



Nakład Kontrolowany ZNDP



WYDAWCA
Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes zarządu Dorota Stanek
Wiceprezes zarządu Dariusz Świąder
Członek zarządu Paweł Fajara
Członek zarządu Magdalena Chudzikiewicz

Dyrektor artystyczny
Tomasz Bocheniński
Dyrektor marketingu
Sławomir Nowak, sławomir.nowak@polskapress.pl
Dyrektor zarządzający biura reklamy
Maciej Kossowski
maciej.kossowski@polskapress.pl
Dyrektor kolportażu
Karol Wlazło karol.wlazlo@polskapress.pl
Agencja AIP
kontakt@aip24.pl
Rzecznik prasowy
Joanna Pazio tel. 22 201 44 38,
joanna.pazio@polskapress.pl

Protest mediów przeciw rządowym planom dodatkowego podatku

Leszek Rudziński
leszek.rudzinski@polskapress.pl



Warszawa

Brak audycji telewizyjnych i radiowych, czarne okładki gazet i zablokowane treści na największych portalach internetowych - tak wyglądała w środę ogólnopolska akcja „Media bez wyboru”. Protest wydawców związany jest z rządowymi planami wprowadzenia nowej opłaty od mediów i reklam.

Rząd przedstawił pomysł wprowadzenia podatku od reklamy. We wtorek premier Mateusz Morawiecki tłumaczył, że chodzi głównie o opodatkowanie międzynarodowych gigantów, jak Google, Facebook czy Apple. Tłumaczył, że podobne rozwiązania wprowadzają kraje Unii Europejskiej.

Media prywatne protestują i nazywają to haraczem. Projekt ustawy o dodatkowych przychodach Narodowego Funduszu Zdrowia, Narodowego Funduszu Ochrony Zabytków oraz utworzeniu Funduszu Wsparcia Kultury i Dziedzictwa Narodowego w Obszarze Mediów został opublikowany 2 lutego.

Tymczasem list otwarty do władz Rzeczypospolitej Pol-



Rząd chce wprowadzić podatek od reklam. Wydawcy mediów protestują i przypominają, że płacą już wiele danin

skiej i liderów ugrupowań politycznych w sprawie projektu napisali we wtorek wydawcy prywatnych mediów w Polsce.

„Zwracamy się w sprawie zapowiadanego nowego, dodatkowego obciążenia mediów działających na polskim rynku, myląc go nazywanego „składką”, wprowadzaną pod pretekstem Covid-19. Jest to po prostu haracz, uderzający w polskiego widza, słuchacza, czytelnika i internautę, a także polskie produkcje, kulturę, rozrywkę, sport oraz media” - napisano.

„Zdecydowanie sprzeciwiamy się więc używaniu epidemii, jako pretekstu do wprowadzenia kolejnego, nowego,

wyjątkowo dotkliwego obciążenia mediów” - informują przedstawiciele mediów.

Czarne ekrany

Wśród wydawcy prywatnych mediów zainicjowali akcję „Media bez wyboru”.

Widzowie największych stacji telewizyjnych od środy w poranku chcąc obejrzeć programy na kanałach Cyfrowego Polsatu, TVN Grupy Discovery i Telewizji Puls widzieli specjalny komunikat, wyświetlony na czarnej plan-szy. „Tu miał być Twój ulubiony program. Przepraszamy naszych widzów i partnerów handlowych. Dziękujemy za

zrozumienie i wsparcie” - głosił komunikat.

Z kolei największe portale internetowe zablokowały udostępniane przez siebie treści.

Na ich stronach głównych wyeksponowany był napis „Media bez wyboru” i komunikat „Tu powinien być Twój ulu-

Jest to po prostu haracz, uderzający w polskiego widza, słuchacza, czytelnika i internautę

Oświadczenie wydawców ws. nowej opłaty od mediów

biony serwis internetowy. Dziś jednak nie przeczytasz tu żadnych treści”. Prezentowany był też wspólny list otwarty, który we wtorek opublikowało ok. 40 prywatnych firm z branży mediów w proteście przeciw podatkowi od reklam. Taką formę protestu wybrały m.in. Onet, WP, Interia, Gazeta.pl i Polska Press Grupa.

Przerwane programy w radiu

W akcję protestacyjną włączyły się także stacje radiowe. W rozgłoszeniach Grupy RMF, Eurozetu (m.in. Radio Zet) i Grupy Radiowej Agory od rana emitowany był jedynie komunikat informujący o wspólnym pro-

teście przeciw podatkowi od reklam.

Rzecznik rządu zdziwiony formą protestu

Rzecznik rządu Piotr Müller mówił w TVP Info, że przygotowywana przez rząd opłata została wprowadzona także w innych krajach Unii Europejskiej, jak Francja czy Belgia. - Inne kraje UE wprowadziły tę daninę, ponieważ mamy sytuację, że bardzo często cyfrowi giganci i duże firmy unikają opodatkowania - wskazał.

Müller tłumaczył, że nowy podatek może wynosić od 2 do 15 proc., w zależności od tego, jakie będą przychody danej firmy i jaki towar będzie reklamowany. Dodał, że zapłaci go także Telewizja Polska.

- Te środki mają być przeznaczone na zdrowie oraz na fundusz ochrony zabytków, to opłata solidarnościowa, która obowiązuje w wielu krajach UE - zaznaczył.

Komentując protest mediów, stwierdził, że nie dziwi się, iż „każdy chce unikać podatków”, ale dziwi go forma protestu na tak wczesnym etapie prac nad nową ustawą.

Koalicjant PiS-u zaskoczony

Planami rządu jest zaskoczony Porozumienie, czyli sojusznik partii rządzącej.

„Porozumienie Jarosława Gowina z niepokojem analizuje

projekt nowego podatku od mediów. Projekt ten na żadnym etapie nie był z nami konsultowany” - przekazała rzeczniczka ugrupowania Magdalena Sroka.

- Będę rekomendował prezesowi ugrupowania i pozostałym członkom wyraźny sprzeciw dla obciążenia dodatkowym podatkiem jakiegokolwiek branży - poinformował wice-szef Porozumienia Robert Anacki.

„Chrońmy wolne media”

Rządowe plany wprowadzenia nowego podatku od mediów krytykują politycy opozycji.

- Wolne media to jeden z filarów demokracji, gwarant pluralizmu i obiektywnego przedstawiania rzeczywistości. To tama przed zalewem propagandy i kłamstw kiedyś publicznej TVP, do której dokładamy miliardy naszych pieniędzy. Chrońmy wolne media - apeluje marszałek Senatu Tomasz Grodzki z KO.

- Czas pandemii i kryzysu gospodarczego to nie czas na nowe podatki. Haracz, którym rząd chce uderzyć w media, uderzy przede wszystkim w widzów i słuchaczy oraz utrwali uprzywilejowaną pozycję propagandowych, rządowych mediów. To nie tylko „skład-ka”, to zamach na wolne media! - oświadczył lider PSL Władysław Kosiniak-Kamysz. ©©

REKLAMA

0110036620



NOWY NUMER

NASZA

HISTORIA



Wicekrólowie Polski

Wpływy ambasadorów Rosji w osiemnastowiecznej Polsce

Pytaj w kioskach i salonach prasowych

Drobne

Nieruchomości

MIESZKANIA - SPRZEDAM

POMOGĘ korzystnie rozblokować książeczkę mieszkaniową PKO 665-160-287

GARAŻE

GARAŻE blaszane nowoczesne - drewnopodobne, 698-230-205

Handlowe

MATERIAŁY BUDOWLANE

RYNNY najtaniej, tel. 507-308-660

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

KREDYT 50 tys. rata 545 zł RRSO 8,3%. Tel. 730 809 809

Praca

ZATRUDNIĘ

MAŁOWANIE/OCIEPLENIA - Niemcy. 9-13 Euro / godzinie netto. Darmowa kwatera + auto. Tel: 539 343 726 lub 602 262 365. www.meinpersonal.pl

PIEKARZY zatrudnię; 512-004-336

Zdrowie

LABORATORIA

RUTKOWSCY Laboratorium techniki dentystycznej 602197440

Turystyka

PRZEWOZY

ANGLIA, osoby + paczki, z adresu na adres, w każdy piątek, tel. 503 198 450

NIEMCY, HOLANDIA, BELGIA, codziennie z domu pod dom, Trans Glass Okonek, tel. 503 198 446, 67 266 94 91

Usługi

AGD RTV FOTO

NAPRAWA lodówek pralek 501638471

NAPRAWA telewizorów, 602-638-271

BUDOWLANO-REMONTOWE

HYDRAULIK nap., przep. 501843849

MONTAŻOWE

ROLETY ATRAKCYJNE CENY.

Producent „GARDA” tel. 52/372-04-04

PORZĄDKOWE

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerek, mycie okien "Kärcher" 697-628-925

REKLAMA

0010046221

OBWIESZCZENIE O PIERWSZEJ LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Naczelnik Pierwszego Urzędu Skarbowego w Bydgoszczy, na podstawie art. 110w § 3 ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1427 ze zm.), podaje do publicznej wiadomości, że: **w dniu 28 kwietnia 2021 r. o godz. 11.00** w Pierwszym Urzędzie Skarbowym w Bydgoszczy przy ul. Fordońskiej 77, odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

należącej do: **Wojciecha Krzysztofa Gotowskiego** położonej: **w miejscowości Krapiewo 20 gmina Koronowo** stanowiącej: **nieruchomość gruntową o powierzchni 7,2453 ha zabudowaną budynkiem mieszkalnym o powierzchni użytkowej 110,6 m², dla której Sąd Rejonowy w Bydgoszczy prowadzi księgę wieczystą nr BY1B/00007985/4, działka ewidencyjna nr 179/9.**

Wartość szacunkowa nieruchomości wynosi 878.438,00 zł, a cena wywoławcza nieruchomości stanowi ¼ wartości szacunkowej i wynosi 658.828,50 zł.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć wadium w wysokości 1/10 sumy oszacowania, to jest 87.843,80 zł. Wadium winno być złożone na rachunek tut. organu egzekucyjnego w NBP nr 67 1010 1078 0000 2613 9120 0000.

Wadium uznaje się za złożone, jeżeli wpłata wadium zostanie uznana na rachunku egzekucyjnego najpóźniej w dniu poprzedzającym dzień, w którym ma odbyć się licytacja publiczna.

Zgodnie z przepisem art. 111d § 3 ww. ustawy w licytacji mogą również uczestniczyć osoby, które przedłożą pełnomocnictwo do udziału w licytacji stwierdzone dokumentem i podpisem urzędowo lub notarialnie potwierdzonym.

W terminie 14 dni przed dniem licytacji, w dni robocze w godzinach 10.00 do 14.00, można oglądać nieruchomość (po uprzednim uzgodnieniu z pracownikiem organu egzekucyjnego tel. 52 5617191 wew. 7191) oraz przeglądać w Pierwszym Urzędzie Skarbowym w Bydgoszczy w pokoju nr 111 akta postępowania egzekucyjnego.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przynależności nieruchomości bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te nie wystąpiły wcześniej o wyłączenie nieruchomości lub jej przynależności spod egzekucji.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na 3 dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględnione w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą, w której postanowienie o przyznaniu własności stanie się ostateczne.

Jednocześnie Naczelnik Pierwszego Urzędu Skarbowego w Bydgoszczy informuje, że ze względu na rozprzestrzenianie się koronawirusa zainteresowani udziałem w przedmiotowej licytacji zostaną wpuszczeni na teren tut. Urzędu z zachowaniem przewidzianych środków ostrożności w godz. 10:30 do 10:45. Z uwagi na powyższe każdy uczestnik licytacji winien posiadać maseczkę ochronną. Ponadto każda osoba wchodząca na teren Urzędu winna poddać się dezynfekcji rąk.

AUTOPROMOCJA

Q002521402A

Zleć ogłoszenie

zadzwoń: **660-325-569** lub **606-537-137**

rafal.blachowski@polskapress.pl
lukasz.kopanski@polskapress.pl

AUTOPROMOCJA

AUTOPROMOCJA

NIE PRZEGAP
PIĄTKU

z dodatkiem Tele Magazyn

Express
PROGRES

PROMOCJA



Czytaj tak,
jak lubisz

Express
BYDGOSKI

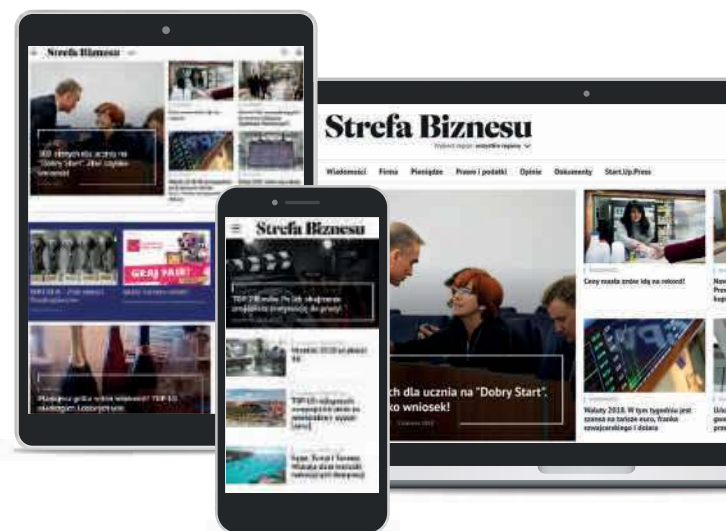
expressbydgoski.pl

009500646

Strefa Biznesu

NAJWIĘKSZY
REGIONALIZOWANY
SERWIS GOSPODARCZY W POLSCE

- ✓ Sprawdzone informacje gospodarcze ze świata, z Polski i z Twojego regionu
- ✓ Porady dla małych i średnich przedsiębiorstw
- ✓ Baza komunikatów i przetargów



www.strefabiznesu.pl

0010046155

W dniu 9.02.2021 roku zmarła,
przeżywszy 89 lat

ś†p

Anna Lubińska

Kochana Mama, Babcia i Prababcia.

Msza święta żałobna zostanie odprawiona
w dniu 12.02.2021 roku o godzinie 11.00
w kościele MBNP w Bydgoszczy przy ulicy Ugory 16.
Ceremonia pogrzebowa odbędzie się
zaraz po mszy około godziny 11.45
na cmentarzu przy ulicy Kossaka.

Córka i Syn z rodzinami

AUTOPROMOCJA

009639567

0010045308

Bóg sam wybrał czas...

W dniu 29 stycznia 2021 roku
w wieku 75 lat zmarł



Zenon Chorobiński

Ceremonia pogrzebowa odbędzie się
12 lutego 2021 roku (piątek) o godz. 13.00
na cmentarzu komunalnym przy ul. Wiślanej .

O czym zawiadamia
Rodzina

Prosimy o nieprzynoszenie wieńców i wiązanek

0010045382

Pani
Barbarze Twaróg
oraz
Rodzinie

wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci

Ojca
Czesława Lorens

składają

*Zarząd i pracownicy
NZOZ Wielospecjalistycznej Przychodni „Bartodzieje”
sp. z o.o. w Bydgoszczy*

Z głębokim żalem zawiadamiam,
że dnia 7.02.2021 r.
zmarł mój kochany Tata

ś†p

Andrzej Frąckowiak

lat 74

Ceremonia pogrzebowa odbędzie się
dnia 12.02.2021 r. o godz. 13.00
na cmentarzu parafialnym przy ul. Kossaka.

W smutku pogrążony
Syn

0010045942

Z ogromnym smutkiem i bólem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci
naszego Przyjaciela,
dobrego i serdecznego Człowieka



Romana Sokoła

Składamy wyrazy współczucia i żalu

Żonie Ewie oraz całej Rodzinie

Romek na zawsze pozostanie
w naszej pamięci i sercach.

Małgorzata i Andrzej Wyżgowsky z rodziną

0010045351

**Zleć
nekrologi,
ogłoszenia
drobne,
życzenia**

0010045939

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 3.02.2021 r. odszedł od nas
ukochany Mąż, Brat, Szwagier i Wujek

ś†p

Zenon Echa

lat 84

Pogrzeb odbędzie się dnia 13.02.2021 r.
o godz. 10.45 na cmentarzu komunalnym
przy ul. Wiślanej.

W smutku pogrążona
Żona z Rodziną

0010045906

*„Po ziemskiej pielgrzymce odeszłaś tam
dokąd i my wszyscy zmierzamy...”*

Z żalem i smutkiem żegnamy naszą wieloletnią,
serdeczną i życzliwą Koleżankę

ś†p

Władysławę Dądałską

Rodzinie Zmarłej

składamy
wyrazy szczerego współczucia

*Rodzina Działkowa ROD Polana w Janowie
Z. A. Król, C. Krukowska, E. S. Różańscy,
E. Binder, H. Szemrowicz*

0010045318

Najszczerze wyrazy współczucia
Panu

st. kpt. Bartłomiejowi Karłowskiemu
z powodu śmierci

Taty

a Pani
st. str. Irenie Karłowskiej

Teścia

składają

*Komendant Szkoły st. bryg. Jacek Antos
wraz z funkcjonariuszami oraz pracownikami
Szkoły Podoficerskiej PSP w Bydgoszczy*

Tutaj zlecisz ogłoszenie!

Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 20

52 32 60 734, 660 325 569
rafal.blachowski@polskapress.pl

52 32 60 842, 606 537 137
lukasz.kopanski@polskapress.pl

Express
BYDGOSKI

NOWOŚCI
DZIENNIK TORUŃSKI

GAZETA
pomorska

0010045410

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 4 lutego 2021 r. odeszła od nas
kochana Mama, Teściowa, Babcia i Prababcia



Aniela Elmanowska

lat 90

Uroczystość pogrzebowa odbędzie się
w czwartek 11 lutego 2021 r.
o godz. 14.00 na cmentarzu parafialnym
przy al. Kardynała Wyszyńskiego
– Bielawki w Bydgoszczy.
Msza św. odprawiona zostanie
tego samego dnia o godz. 18.00 w Bazylice.

Pogrążona w smutku
Rodzina

0010045400

Wyrazy współczucia z powodu śmierci

Ukochanej Mamy i Babci



Paniom
Annie i Julii Chmara

składają

Dyrekcja i Pracownicy Przychodni „Ikar”

0010045334

„Odszedłeś tak nagle,
że ani uwierzyć, ani się pogodzić”

Św. Jan

Wielkim żalem nappełniła nas wiadomość,

że 8 lutego zmarł nagle

nasz ukochany Brat



Roman Sokół



Żegnamy Cię z ogromnym bólem,

pogrążeni w smutku

Ewa i Zbyszek z rodziną

0010028671

11 lutego mija siedemnasta rocznica śmierci

śTp

Generała Brygady

Ryszarda Kuklińskiego

Człowieka, który swoim życiem zaświadczył,
że służba Ojczyźnie powinna być
najważniejszym obowiązkiem obywateli.

W najciemniejszych czasach czerwonej władzy
terroru i kolaboracji komunistów z sowietami
można było zachować godność,
wierność polskiej tradycji i pamięci naszych przodków.

Generał brygady Ryszard Kukliński
był wielkim patriotą, który dążył do tego,
aby Polska była niepodległa i demokratyczna!

Generał Ryszard Kukliński
nie godził się na śmierć milionów Polaków,
którą zakładały sowieckie plany wojenne.

Cześć Jego pamięci!

Przyjaciele
Rodzina Lewickich

Yakima WA, Portland ME, Chicago IL,
Saint Louis MO, St. Petersburg FL, Washington DC,
Bydgoszcz, Toruń

0010044020

Z głębokim bólem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 5 lutego 2021 roku
bardzo niespodziewanie odeszła od Nas
nasza ukochana Mama, Babcia, Prababcia i Teściowa



Jolanta Chmara

lat 77

Msza Święta żałobna zostanie odprawiona
w dniu 13 lutego 2021 roku o godz. 10.00
w kościele pw. św. Antoniego przy ul. Głuchej.

Uroczystość pogrzebowa po mszy św.
na cmentarzu parafialnym - Czyżkówko.
Pogrążeni w smutku
Dzieci z Rodzinami

0010044433

„Odszedłeś tak nagle, że ani uwierzyć, ani się pogodzić”

Z poczuciem ogromnej straty zawiadamiamy,
że 8 lutego 2021 r. odszedł do wieczności
mój kochany Mąż, nasz Tata, Teść i Dziadek

śTp

Roman Sokół

lat 62

Uroczystość pogrzebowa poprzedzona mszą św.
odbędzie się 13 lutego 2021 r. o godz. 10.30
na cmentarzu przy ulicy Toruńskiej w Bydgoszczy.

Żona i Synowie z Rodzinami

REKLAMA

0010032991

Całodobowe Pogotowie Pogrzebowe
Zakład Usług Pogrzebowych
„UNIERSAL”

Infolinia i pomoc

801-512-312

CAŁĄ DOBĘ ul. Bałtycka 9
tel. 52 342-07-24, 52 370-54-40,
662-114-409

pon.-pt. ul. Św. Trójcy 28
tel. 52 322-67-66

www.zupuniwersal.bydgoszcz.pl

- » Szeroka gama trumien i urn
- » Usługi kremacyjne i ekshumacyjne
- » Kompleksowa organizacja i obsługa pogrzebów Bydgoszcz i okolice
- » Administrujemy cmentarzem ul. Zaświat dysponującym wolnymi miejscami ziemnymi, murowanymi i niszami w kolumbarium
- » Krajowe i międzynarodowe przewozy zmarłych
- » Bezpłatny samochód z kierowcą dla osób niemobilnych oraz możliwość przyjęcia zlecenia w domu klienta
- » Kredytowanie pogrzebów - ZUS, Policja, Więziennictwo, Wojsko

REKLAMA

0010033372

ZAKŁAD POGRZEBOWY
„ZIELEŃ MIEJSKA”

ul. CZARTORYSKIEGO 13
BYDGOSZCZ

24h/7

19588

52 324 99 99

52 324 99 98

723-683-104

www.zielenmiejska.pl

OFERUJEMY:

- kompleksowe usługi cmentarno-pogrzebowe
- kredytowanie pogrzebów z zasiłku ZUS
- bezpłatny, obszerny parking dla klientów
- załatwianie formalności pogrzebowych na wszystkich cmentarzach i parafiach

**WŁASNE
KREMATORIUM**

REKLAMA

0010032984



NERO-FALKOWSKI
ZAKŁAD POGRZEBOWY

52/328 23 73, 664 632 838

al. Wyszyńskiego 50 obok cmentarza Bielawki
ul. Rynek 4 Fordon obok kościoła św. Mikołaja
www.nero-falkowski.pl

AUTOPROMOCJA

009596402



Jesteśmy
na **Facebooku**

facebook.com/ExpressBydgoski

AUTOPROMOCJA

REKLAMA

0010032994

Zakład Usług Pogrzebowych
„Dylewscy”

Rok założenia 1915 - 100 lat tradycji
kompleksowe i bezgotówkowe
usługi pogrzebowe

tel. całodobowe 52 322 29 16, 602 26 34 72

Siedziba Główna:

Plac Piastowski 9, tel. 52 345 64 87

Biuro Fordon:

Piwnika Ponurego 1 D, tel. 52 342 95 16

www.dylewscy.pl

009639561

**Zleć nekrologi,
ogłoszenia drobne,
życzenia**

Tutaj zlecisz ogłoszenie!

Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 20

52 32 60 734, 660 325 569

rafal.blachowski@polskapress.pl

52 32 60 842, 606 537 137

lukasz.kopanski@polskapress.pl

Express
BYDGOSKI

NOWOŚCI
DZIENNIK TORUŃSKI

GAZETA
pomorska

REKLAMA 0010004779

Prywatny Gabinet Dermatologiczny

DERMA-VITA
tel. 601 693 929dr n. med. Andrzej Zaczekiewicz
specjalista dermatolog-wenerologPrzychodnia Fordon ul. Kleina 1
www.doktor-zaczekiewicz.pl

REKLAMA 0010036153

REHABILITACJA**CENTRUM
TERAPII KRĘGOSŁUPA
KOCIŃSKI**Leczenie schorzeń kręgosłupa
i stawów
tel. 52 334 21 41, 601 985 300
www.kocinski-kręgosłup.pl

REKLAMA 0010031355

**Pod Jednym Dachem
Dom Seniora****opieka 24 h**, osoby leżące,
niesamodzielne, z chorobami demencyjnymi.
domseniorabukowiec.pl☎ 724-764-184
podjednymdachem.bukowiec@gmail.com

REKLAMA 001000819

**GABINET
KARDIOLOGICZNY**

rejestracja: tel 720 888 928

- echo serca • holter ekg
 - holter ciśnieniowy
 - próba wysiłkowa
- www.topolinski.pl

AUTOPROMOCJA 009500610

Strefa Biznesu**NAJWIĘKSZY
REGIONALIZOWANY
SERWIS GOSPODARCZY
W POLSCE**www.strefabiznesu.pl

Marzniesz, choć wszystkim wokół jest ciepło? Przyczyny tego stanu mogą tkwić głęboko w twoim organizmie.

Gdy ciągle ci zimno...

▶▶ Warto zweryfikować przyczyny swojego dyskomfortu termicznego u specjalisty.

Joanna Jankowiak

Być może należysz do grona „zmarzluchów”, którzy marzą o podkreśleniu grzejnika, gdy inni czują się komfortowo w T-shirtach? Najlepiej zaś odnajdujesz się w pomieszczeniu nagrzanym do 30 stopni Celsjusza?

Powody nieustającego pocucia zimna mogą być różne. Poniżej znajdziesz krótkie zestawienie najczęściej powtarzających się przyczyn tej przypadłości.

Niskie ciśnienie krwi

Może być ono skutkiem schorzenia układu krążenia - wówczas konieczna jest stała kontrola lekarska. W przypadku, gdy jest to bardziej twoja cecha osobnicza, możesz pomóc sobie kilkoma prostymi elementami. Ciśnienie krwi podnosi sól, pomyśl więc o dosalaniu potraw. Dodatkowo zbawienna jest w tym przypadku aktywność fizyczna oraz nawadnianie organizmu.

Niedobory żywieniowe

Temperaturę ciała obniża również niewłaściwa dieta.

Mowa o omijaniu posiłków, nierozsądnym odchudzaniu, co prowadzi do poważnych niedoborów witamin i minerałów. Niskokaloryczna dieta również przyczynia się do niższej temperatury organizmu - nie ma on z czego, pisząc kolokwialnie, wytworzyć ciepła. Konieczna w tym przypadku jest zmiana nawyków żywieniowych, bazując na przyjmowaniu 4-5 posiłków dziennie, w regularnych odstępach.

Anemia

Niewystarczająca liczba czerwonych krwinek może być

kolejną przyczyną ciągłego odczuwania zimna. Odpowiadają one bowiem za transport tlenu w organizmie. Przy anemii niedotlenienie komórek przekłada się na zaburzenia metabolizmu. Energia pozyskiwana z jedzenia nie ogrzewa więc dostatecznie organizmu. W przypadku anemii konieczne są specjalistyczne badania ustalające jej przyczynę i dobierające odpowiedni sposób leczenia.

Niedoczynność tarczycy

Podobne kroki należy podjąć, gdy podejrzewa się, iż to

niedoczynność tarczycy jest powodem ciągłego pocucia zimna. W przypadku tej dolegliwości wpływ na obniżenie metabolizmu ma poziom hormonów TSH w organizmie.

Konsultuj z lekarzem

Wskazane powyżej przyczyny nie wyczerpują wszystkich przypadków tej przypadłości. Większość z nich wymaga konsultacji lekarskiej i dostosowania odpowiedniej metody leczenia. Fakt, że jesteś zmarzluchem świadczyć może o poważniejszych problemach zdrowotnych.©©

Ciepło a płuć

Kobiety zupełnie inaczej niż mężczyźni odczuwają ciepło. Ich **skóra** jest bowiem zdecydowanie cieńsza - posiadają 14-20 warstw komórek, podczas gdy panowie mają ich niemal dwa razy więcej!

Co ciekawe, kobiecy organizm w pierwszej kolejności dba o **ogrzanie narządów wewnętrznych** (mózg, serce). Dłonie czy stopy nie są priorytetem i dlatego większość z pań skarży się na uczucie zimna w stopach czy płacach dłoni. Jest to tak zwana **wazokonstrykcja** i występuje u kobiet również podczas niewielkiego zimna.

Winnym jest również sam **estrogen** (żeński hormon). Odpowiada on za wolniejsze zwężanie się naczyń krwionośnych, co wpływa na wrażliwość w odczuwaniu chłodu.



AUTOPROMOCJA

009805011



Zdrowie

REKLAMA: **Joanna Hynek**tel. **52 3263214** | joanna.hynek@polskapress.pl

Świątek przetrwała kanonadę i zrewanżowała się Giorgi

Hubert Zdankiewicz
redakcja@polskapress.pl

Tenis

Iga Świątek pokonała 6:2, 6:4 Camilę Giorgi w drugiej rundzie Australian Open, skutecznie rewanżując się Włoszce za surową lekcję sprzed dwóch lat. Kolejną rywalką Polki będzie Francuzka Fiona Ferro.

Dwa lata temu była egzekucja, a Giorgi dosłownie rozstrzelała debiutującą wówczas w głównej drabince Australian Open Świątek (oddając jej tylko dwa gemy). W środę Włoszka próbowała to powtórzyć, a w pierwszych dwóch gemach grała naprawdę dobrze. Polka nie dała się jednak zdominować. Wykorzystała też fakt, że Giorgi od początku miała problem z serwisem i już w pierwszym gemie musiała bronić break pointa.

Wtedy jeszcze dała radę. Za to w trzecim gemie Świątek nie dała wygrać rywalce nawet punktu i zrobiło się 3:1 dla Polki. A po wpakowanym przez Włoszce w siatkę forhendzie 4:1. Giorgi nie składała broni, ale niewiele mogła zrobić przy mądrze i skutecznie punktującej Świątek. 19-latkę z Raszyna nie próbowała wyrównywać rachunków. Nie szła w każdej wymianie na wymianę ciosów. Zamiast tego skutecznie „rozprawała” ją po korcie.

W trudnych momentach świetnie również serwowała. Tak było w szóstym gemie, który zakończyła kolejno asem i wygrywającym podaniem. W rezultacie po 34 minutach mogła cieszyć się z wygranego seta. Cieszyła się również nie liczną, ale głośną, grupą polskich kibiców siedzącą na trybunach John Cain Arena (drugi pod względem wielkości kort w kompleksie Melbourne Park).



Iga Świątek wygrała drugi mecz na kortach Melbourne Park

nach John Cain Arena (drugi pod względem wielkości kort w kompleksie Melbourne Park).

A gdy w drugim secie Świątek już na początku przełamała Giorgi i po chwili objęła prowadzenie 2:0, wydawało się, że jest już po meczu. Tym bardziej że Polka grała coraz lepiej. Włoszka pokazała jednak, że nie można jej lekceważyć. Znowu przyspieszyła, zaczęła częściej trafiać i w efekcie wygrała trzy gemy z rzędu. Miała nawet szansę na prowadzenie 4:2.

Świątek znowu obroniła się jednak asem serwisowym, a chwilę później wyrzucony w aut forhend Giorgi sprawił, że zrobiło się 3:3. To wyraźnie wybiło Włoszkę z uderzenia. W kolejnym gemie znowu dała się przełamać i było już niemal

pewne, że niewiele więcej będzie w stanie zrobić w tym meczu. - Dzisiaj nie wszystko było idealne, ale jestem zadowolony z meczu, że to wytrzymała - pierwszy set wzorowy, ale drugi trochę gorzej. Iga bardzo dobrze pracowała taktycznie i choć nie mogę powiedzieć, że wykonała zadanie w stu procentach, bo w pewnym momencie zabrakło bycia tu i teraz, ale szybko to poprawiła i wróciła - fajnie wykończyła mecz - przyznał w rozmowie z korespondentem Polskiego Radia trener naszej tenisistki Piotr Sierżputowski.

Cezary Gurjew porozmawiał również z jego podopieczną, która w pomeczowym wywiadzie przyznała m.in., że „Czuła się dziś dobrze na korcie, chociaż nie zawsze tak jest pomimo

że jest się mistrzynią turnieju wielkoszlemowego”. - Gdy graliśmy poprzedni turniej na tych samych kortach, to nie było tylu ludzi, więc bardzo się cieszę, że jest tylu kibiców, zwłaszcza z Polski. To sprawia, że mam większą motywację, atmosfera jest lepsza i mam nadzieję, że fani przyjdą też na kolejne spotkanie - dodała Polka.

- Giorgi próbowała zmieniać rytm, ale jeżeli miałam z czymś problem, to tylko z jej szybkimi piłkami, bo gdy grałam z nią dwa lata temu, to była moja największa przeszkoda. Od tamtego czasu dużo się zmieniło, zrobiłam tak duży progres, że już się tego nie bałam. Jak grała wolniejsze piłki, to łatwiej mi było dominować. Często wykorzystuję kick serwis nawet przy pierwszym podaniu, żeby zaskoczyć przeciwniczkę. Nadaje on dużo rotacji i trudno jest kontrolować piłkę. Nie serwuję z maksymalną prędkością, bo wtedy ciężko o kontrolę, nie muszę ryzykować - podsumowała swój występ Świątek.

- Mieliśmy bardzo dobrze przygotowaną taktykę. Przede wszystkim polegała ona na tym, żeby często skracać piłkę, aby Giorgi musiała biegać do przodu, a nie tylko na boki. Generalnie wszystko się sprawdziło, więc jestem zadowolona także z tej pracy, którą wykonaliśmy przed meczem - dodała Polka, której kolejną rywalką będzie Fiona Ferro. 46. na świecie Francuzka pokonała 6:4, 6:4 Jelenę Rybakinę z Kazachstanu.

- Nie znam Ferro, nigdy nie grałyśmy i nie trenowałyśmy razem, nie oglądałam jej meczów. Trener będzie musiał wykonać swoją robotę i przygotować się taktycznie. To będzie dla mnie nowość - przyznała.

Transmisje z Australian Open w Eurosporcie i Eurosport Playerze. ©



W półfinale Bayern wygrał 2:0. Oba gole strzelił Lewandowski

Wisienka na torcie, czyli sekstet i czwarta korona

Piłka nożna

Tomasz Biliński
tomasz.bilinski@polskapress.pl

Bayern Monachium z Robertem Lewandowskim w składzie ma szansę powtórzenia sukcesu Barcelony, a Polak na kolejną koronę króla strzelców, o ile zdobędzie dwie bramki więcej niż jego vis-a-vis z Tigres.

Klub z Monterrey do Klubowych Mistrzostw Świata przystąpił w ćwierćfinale, a nie jak niemiecka drużyna, etap później. Napastnik meksykańskiego zespołu, Andre Pierre-Gignac, wykrzesał jeden mecz więcej, by zwiększyć szanse na indywidualne wyróżnienie, strzelając dwa gole, a jednego dorzucił w półfinale. Lewandowski, którego dwie bramki wprowadziły Bayern do finału, musi więc trafić do siatki o dwa razy więcej, żeby zostać najlepszym strzelcem czwartych rozgrywek zaliczanych do jednego sezonu.

Choć kapitana reprezentacji Polski indywidualne rekordy nie kręca, woli skupić się na sukcesie drużyny, jak opowiadała podczas konferencji w Katarze. - Mamy szansę zdobyć szósty tytuł, a wiemy, co to oznacza dla historii futbolu - zwrócił uwagę najlepszy piłkarz na świecie według FIFA i UEFA

i dodał: - Zdajemy sobie sprawę, że w finale możemy zagrać lepiej. Po długiej podróży w drugiej połowie półfinału mieliśmy ciężkie nogi. Ale im dłużej tutaj jesteśmy, nasza forma rośnie. Jeśli w finale stworzymy sobie tyle sytuacji, ile przeciwko Al-Ahly, to powinniśmy być w nich skuteczniejsi. Chcemy pokazać na boisku, że zależy nam na tym trofeum. Byłoby wisienką na torcie. Mamy szansę stać się drugą drużyną, która zdobędzie sześć tytułów za jeden sezon.

Jedyny sekstet był dziełem FC Barcelona w 2009 r. Bayern KMS wygrał w 2013 r., ale wtedy nie miał na koncie Superpuchar Niemiec (i „Lewego” w składzie). Tigres w utworzonych w 2000 r. rozgrywkach bierze udział po raz pierwszy. W poprzednim roku także po raz pierwszy zespół wygrał Ligę Mistrzów w strefie CONCACAF (w swoim czwartym finale). Ligę meksykańską zakończył na ćwierćfinale, w tym sezonie jego pierwszą część (apertura) na szóstym miejscu, a po pięciu kolejkach drugiej (clasura) jest ósmy.

Mecz dziś o godz. 19. Transmisja w TVP1 i TVP Sport.

Inne transmisje - mecz 3. miejsce KMS: Al-Ahly Ka-ir - Palmeiras (15.55, TVP Sport); Puchar Anglii: Wolverhampton - Southampton (18.25, Eleven Sports 1); Barnsley - Chelsea (20.25, Eleven Sports 1). ©

UEFA ma plan, jak odwieść najbogatszych od stworzenia Super Ligi

Piłka nożna

Tomasz Biliński
tomasz.bilinski@polskapress.pl

UEFA chce powiększyć liczbę drużyn w Lidze Mistrzów z 32 do 36. Zamiast fazy grupowej, mielibyśmy ligę, ale to niesie za sobą więcej meczów, co nie podoba się części władz lig i klubów. Zmiany miałyby wejść w życie od sezonu 2024/25.

Proponowany format zakłada, że cztery najlepsze ligi - dziś to angielska, niemiecka, hiszpańska i włoska - miałyby aż czterech przedstawicieli. Rozgrywki

z kolejnych miejsc miałyby po trzy itd. W ten sposób rozdysponowane zostałyby 26 miejsc, a sześć kolejnych byłoby do zdobycia poprzez eliminacje (nie wiadomo, w jakim formacie).

Pośród dodatkowych czterech miejsc jedno miałyby trafić do piątej ligi w rankingu (obecnie francuska), natomiast trzy zostałyby rozdzielone na podstawie klubowego rankingu UEFA. Spekuluje się, że w ten sposób władze najsilniejszych liczyłyby na dodatkowe miejsce. W stylu „dzikiej karty”, gdyby - na przykładzie Hiszpanii - madryckie Atletico i Real czy FC Barcelona

zakończyły sezon poza poza czołową czwórką. Sternicy rozgrywek z dalszych miejsc oczywiście mają nadzieję na stworzenie szansy dla mniejszych klubów.

Tyle że UEFA poprzez reformę chce odwieść największe kluby w Europie od stworzenia Europejskiej Super Ligi. Groźby europejskiej centrali, że kluby, które zdecydowałyby się na udział w nowym tworze, zostałyby wykluczone ze struktur, nie przynoszą skutków. Wciąż mają trwać dyskusje nad organizacją rozgrywek, w którym rywalizowałby najsilniejszy i przede wszystkim najbogatszy.

UEFA chciałaby ich więc usatysfakcjonować. Jak? Zespoły nie byłyby podzielone na grupy, a rywalizowały w formacie ligowym. Jednak ze względu na aż 36 uczestników nie byłoby systemu mecz i rewanż, a każda

W Lidze Mistrzów format ligowy może zastąpić fazę grupową. Jednak bez systemu każdy z każdym u siebie i na wyjeździe

z drużyn do końca roku kalendarzowego zagrałaby dziesięć spotkań (po pięć u siebie i na wyjeździe). Pary byłyby ustalane na podstawie rankingów i wyników. Tak, by każdy miał tyle samo meczów z teoretycznie mocnymi i słabymi.

Tutaj pojawia się problem z nadmierną liczbą meczów, który wskazują przede wszystkim kluby z Anglii, ale zwracają uwagę na niego również inni, którzy chcą rywalizować na wszystkich frontach. Obecnie pierwsza faza Ligi Mistrzów to sześć spotkań, a i tak terminarz są bardzo napięte. W nowym for-

macie konieczne byłoby znalezienie dodatkowych czterech terminów.

Wracając do pomysłu na nową Ligę Mistrzów, osiem najlepszych ekip po dziesięciu meczach zostałyby rozstawione w 1/8 finału. Kolejna ósemka została wyłoniona po fazie play-off z udziałem drużyn z miejsc 9-16. 1/8 finału i następne etapy rozgrywek (poza finałem) byłyby rozgrywane jak obecnie - mecz i rewanż w systemie play-off.

Głosowanie nad projektem ma się odbyć podczas posiedzenia komitetu wykonawczego w marcu. ©

Wszyscy jeszcze wierzą w awans do play off

Koszykówka

Joachim Przybył
Twitter: Joaprzybyl

Anwil Włocławek, Polski Cukier Toruń i Enea Astoria Bydgoszcz mają trzy tygodnie na przygotowania do decydujących meczów o play off. Sen z oczu trenerom spędzają kontuzje kluczowych graczy.

W Toruniu na razie treningi bez Damiana Kuliga. Na szczęście to nic poważnego. Środkowy ostatnio narzekał na przeciążone kolano, pomagał drużynie w ważnych meczach, ale teraz potrzebuje odpoczynku. Z tego powodu nie pojedzie także na zgrupowanie kadry, a w meczach eliminacyjnych do EuroBasketu w Gliwicach zastąpi go Dominik Olejniczak z Trefla Sopot.

Twarde Pierniki z pierwszym wyjazdowym zwycięstwem na koncie szykują się do ostatniej wizyty w obcej hali w rundzie zasadniczej: 1 marca zagrają w Starogardzie. Potem rundę zasadniczą zakończą czterema spotkaniami w Arenie Toruń.

- Taka długa przerwa to nic dobrego, wolelibyśmy być w rytmie meczowym. Postaramy się wykorzystać optymalnie ten czas, treningi będą także przygotowane pod kątem naszego najbliższego rywala - mówi trener Jarosław Zawadka.

Szkoleniowiec podkreśla, że trzy tygodnie poświęci na pracę nad defensywą, czego efekty były już widoczne w ostatnich meczach. W planach są także dwa sparingi z Anwilem Włocławek i Kingiem Szczecin.

Dykes zagra dla Palestyny

Najdłużej na kolejny mecz ligowy poczekają koszykarze Anwilu. Trener Przemysław Frasunkiewicz do tej pory nie miał zbyt wiele czasu na spokojną pracę z zespołem, teraz ma okazję, aby nadrobić zaległości na treningach. Pod jego wodzą Anwil wygrał tylko dwa z ośmiu meczów i niemal do zera zmniejszył swoje szanse na play off. Przerwa przyda się także rekonwalescentom Ivanowi Almeida i Przemysławowi Zamojskiemu. Jest szansa, obaj wrócą do gry na początku marca.

Pełnego komfortu na treningach jednak nie ma. Oprócz dwóch graczy kontuzjowanych brakuje także Kyndalla Dykesa, który polecał na mecze w reprezentacji Palestyny.

- Cały czas wierzę w play off, z czternastoma zwycięstwami można znaleźć się w ośsemce. Nawet jak przegramy dwa kolejne mecze, to też będę wierzył, bo taki mam charakter - podkreśla Frasunkiewicz.

Kolejne zmiany w składzie? - Tych korekt było bardzo dużo w tym sezonie. Jeśli będzie szansa na zmniejszenie obciążenia budżetu i jednocześnie poprawienie jakości zespołu, to wtedy będziemy się zastanawiać. Na tym sezonie jednak świat się nie kończy. Musimy patrzeć na pieniądze - podkreśla trener Anwilu.

Czekają na obrońcę

Być może największe szanse na play off ma z naszych drużyn Enea Astoria. Bydgoszczanie 28 lutego podejmą Arkę Gdynia, potem pojadą do Starogardu i rozegrają dwa kluczowe mecze u siebie ze Stalą Ostrów i Pszczółką Lublin. Co ważne, „Asta” ma lepszy bezpośredni bilans z PGE Spółnią i MKS Dąbrowa Górnicza, a gorszy z GTK Gliwice.

W Bydgoszczy także przerwa się przyda, a trener Artur Groniek liczy zwłaszcza na powrót najlepszego obrońcy w zespole Pauliusa Dambraskasa. - Mamy nad czym pracować, jest dużo meczów i będziemy walczyć do końca - zapowiada Michał Chyliński.

Finał bez nas

Od czwartku do niedzieli w Lublinie rozgrywany będzie turniej finałowy Pucharu Polski, niestety, bez udziału naszych drużyn. Oto plan transmisji telewizyjnych.

Czwartek: godz. 18.00: Enea Zastal BC Zielona Góra - Asseco Arka Gdynia, godz. 20.30: Pszczółka Start Lublin - Arged BMSlam Stal Ostrów (transmisja w Polsacie Sport Extra).
Piątek: godz. 18.00: Legia Warszawa - Trefl Sopot, godz. 20.30: Śląsk Wrocław - PGE Spółnia Stargard (transmisja w Polsacie Sport Extra).
Sobota: godz. 15.00: Enea Zastal BC/Asseco Arka - Pszczółka Start/Arged BMSlam Stal, godz. 19.00: Legia/Trefl - WKS Śląsk/PGE Spółnia (transmisja w Polsacie Sport News).
Niedziela: godz. 17.00 mecz finałowy (transmisja w Polsacie Sport Extra i Super Polsacie) ©

KRÓTKO



FOT. SZYMON STARNAWSKI

Żużel

Gollob: Maksym nie zrobił nic wielkiego

Maksym Drabik, który w ostatnich latach występował w barwach Betardu Sparty Wrocław, został zawieszony przez Polską Agencję Antydopingową na rok. - Myślę, że rok zawieszenia to sprawiedliwy werdykt. Maksym nie zrobił przecież nic wielkiego, nie stosował twardego dopingu, a bardziej to było niedopatrznie lekarza niż wina zawodnika - mówi Tomasz Gollob. Przypomnijmy - przed finałem PGE Ekstraligi z Fogo Unią Leszno w sezonie 2019 Drabik przyjął wlewkę witaminową o objętości 500 ml (przepisy antydopingowe dopuszczają 100 ml). Zabieg został zaordynowany przez klubowego lekarza Sparty, Bartosza Badeńskiego. Podczas rozprawy sam zawodnik i broniący go mecenas Łukasz Klimczyk wyjaśniali, że było to wymuszone przez zły stan zdrowia zawodnika. - Niektórzy spekulowali, że może zostać zdyskwalifikowany aż na 4 lata, więc rok to nie jest dużo, choć na pewno Drabik i tego chciałby uniknąć. Ten młody człowiek i tak sporo już przeżył, bo w sprawie ciągnęła się zdecydowanie za długo i zbyt dużo problemów na niego spadło - powiedział portalowi WP Sportowe Fakty Tomasz Gollob. (DF)

LOTTO

WTOREK, 9.02

MULTI MULTI - GODZ. 21.50

3, 4, 5, 6, 7, 18, 19, [24], 25, 27, 30, 44, 45, 46, 52, 53, 61, 68, 72, 76

KASKADA - GODZ. 21.50

4, 7, 8, 10, 11, 13, 16, 17, 19, 20, 21, 22

SUPER SZANSA - GODZ. 21.50

9976745

MINI LOTTO 11, 16, 31, 33, 37

LOTTO 17, 23, 26, 42, 46, 49

LOTTO PLUS 2, 8, 11, 16, 20, 34

EKSTRA PENSJA 8, 9, 16, 29, 35 - 3

EKSTRA PREMIA 7, 8, 11, 17, 23 - 3

ŚRODA, 10.02

MULTI MULTI - GODZ. 14.00

2, 4, 7, 11, 18, 22, 24, 26, 31, 40, [41], 44, 46, 51, 59, 62, 66, 68, 71, 80

KASKADA - GODZ. 14.00

6, 8, 10, 11, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 21

SUPER SZANSA - GODZ. 14.00

2521149

GKM Grudziądz wzmocniony juniorem

Żużel

Piotr Bednarczyk
piotr.bednarczyk@polskapress.pl

ZOOLESZCZ DPV LOGISTIC GKM Grudziądz na rok wypożyczył utalentowanego juniora Stali Gorzów Mateusza Bartkowiaka. Tym samym wzmocnił „kulejącą” pozycję młodzieżowców.

Do tej pory grudziądzanie mieli w składzie tylko dwóch zawodników do 21 lat (Denisa Zielińskiego i Kacpra Łobodzińskiego), co było sporym ryzykiem, bo w przypadku kontuzji któregoś z nich byłaby dziura w składzie. Teraz wzmocnili się

akurat tam, gdzie był najsłabszy punkt zespołu Janusza Ślaczki, co z niepokojem mogą przyjąć ekipy z Torunia i Zielonej Góry, z którymi - przynajmniej w teorii - GKM powinien walczyć o utrzymanie w PGE Ekstralidze.

Gorzowianin to bowiem duży talent. Ma dopiero 18 lat. To, że Stal zdecydowała się go wypożyczyć, było niespodzianką. Jak stwierdził sam żużlowiec - zależało mu na kontrakcie zawodowym, a właśnie taki zaproponowano mu w Grudziądzu. Bartkowiak zaczął jeździć w lidze w 2019 roku. Pojechał wówczas w 34 biegach, zdobył 18+3 pkt i miał

średnią 0,618 (wyższą np. od Igora Kopeć-Sobczyńskiego). Błysnął w kilku meczach, szczególnie w potyczce z Get Wellem w Gorzowie, w której zdobył siedem pkt i bonus w czterech startach.

Rok 2020 był dla niego pechowy. 14 lipca miał upadek podczas zawodów Ligi Juniorów w... Grudziądzu i pauzował do końca rozgrywek. W lidze nie pojechał ani razu.

Inne ruchy kadrowe? Oskar Polis wraca do Częstochowy w roli gościa z Kolejarza Opole, a Jack Holder zdecydował się podpisać umowę z zespołem Sheffield Tigers z brytyjskiej Premiership. ©



FOT. JANUSZ MIKOWSKI

Mateusz Bartkowiak w 2019 roku zapowiadał się znakomicie, ubiegły sezon miał pechowy

Piąta walka chojniczan o ćwierćfinał

Piłka nożna

Dariusz Knopik
dariusz.knopik@polskapress.pl

W meczu 1/8 finału Pucharu Polski Chojniczanka zagra w czwartek z Zagłębiem Lubin.

Jeszcze nigdy chojniczanie nie zaczynali rundy wiosennej tak szybko. Jednak obecny sezon z powodu problemów z pandemią i brakiem terminów jest wyjątkowy.

Chojniczanie są w dużo gorszej sytuacji niż ich pucharowy rywal. Lubinianie jako przedsta-

wiciel Ekstralasy już rozgrywają mecze mistrzowskie i mają za sobą dwa mecze o punkty. Z kolei ekipa z Chojnic cały czas jest w trakcie przygotowań do wznowienia sezonu w II lidze, co ma nastąpić w pierwszy weekend marca.

Lubinianie po wznowieniu rozgrywek przegrali z Wisłą Płock 0:2 i zremisowali 0:0 z Lechem Poznań i aktualnie w tabeli zajmują szóstą lokatę. Z kolei chojniczanie na razie grali tylko sparingi: Nielba Wągrowiec 2:1, Bytovia 1:2, Sokół Ostróda 3:0 i Arka Gdynia 0:3.

Mecz z Zagłębiem będzie dla chojnickiej ekipy piątą walką o ćwierćfinał. Dwa razy udało się awansować po wygraniu z GKS Bełchatów i Termalikiem Nieciecza. Chojniczanie odpadali po porażkach z GKS Katowice i Wisłą Kraków. Jak będzie teraz?

Początek meczu o godz. 17.30. Transmisja w Polsacie Sport.

Wyniki 1/8 finału: Puszcza Niepołomice - Lechia Gdańsk 3:1, Warta Poznań - Cracovia 0:1, ŁKS Łódź - Legia Warszawa 2:3, Pogoń Szczecin - Piast Gliwice i Raków Częstochowa - Górnik Zabrze zakończyły się po zamknięciu wydania, dziś Radomiak - Lech Poznań (20.30, Polsat Sport Extra). ©

AUTOPROMOCJA

Q002609704B

Więcej sportu?

Kibicujemy w sieci!

Czytaj na expressbydgoski.pl/sport